Wtorek, 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r.

№ 16. ROK SIÓDMY. № 16.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PROCZ DNI NIEDZIELNYCH I SWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 20 Stycznia (1 Lutego).

Awans.—Nominacja. Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 10 stycznia, dowódca 6-go głuchowskiego pułku dragonów J. C. W. Wielkiej Księżnej Aleksandry Józefówny, pułkownik *Kardaszewski*, awansowany został na jenerał majora, z przeznaczeniem na młodszego pomocnika naczelnika 7-ej dywizji jazdy.—Pułkownik pułku grodzieńskiego huzarów gwardji, baron *Stahl-von-Holstein*, mianowany został dowódcą 6-go głuchowskiego pułku dragonów J. C. W. Wielkiej Księżnej Aleksandry Józefówny. (*Gon. Urzęd.*)

Rozporządzenie o cenie papierów procentowych.—Pełniący obowiązki towarzysza ministra skarbu, tajny radca Hirs, doniósł rządzącemu senatowi, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych 21 sierpnia 1865, 12 sierpnia, 18 listopada 1866, 31 marca, 12 maja 1867, 9 lutego, 31 maja i 23 lipca 1868 roku postanowień komitetu ministrów, ministerstwo skarbu przeznaczyło dla przyjmowania niżej wymienionych papierów procentowych na kaucje w liwerunkach i dostawach skarbowych, od 1 stycznia do 1 lipca 1870 roku, następujące ceny: 1) 4% obligi kolei żelaznej mikołajewskiej, ceny nominalnej 125 rs.—po 79 rs. 2) Obligi kolei żelaznej kursko-kijowskiej na 200 talarów—141 rs., na 500 talar.—352 rs., na 1,000 tal.—704 rs. 3) Obligi kolei żelaznej orłowsko-witebskiej na 100 f. st.—481 rs., na 200 tal.—141 rs. 4) Akcje kolei żelaznej orłowsko-witebskiej na 125 rs.—140 rs. 5) Obligi kompanji kolei żelaznej riazańsko-kozłowskiej na 200 tal.—147 rs. 6) Obligi kolei żelaznej kursko-charkowskiej na 200 tal.—141 rs., na 1,000 guld. nid.—406 rs., na 100 f. st.—479 rs. 7) Obligi kolei żelaznej szujsko-iwanowskiej na 200 tal.—140 rs., na 500 tal.—350 rs. 8) Akcje kolei żelaznej szujsko-iwanowskiej na 125 rs.—98 rs. 9) Akcje kolei żelaznej moskiewsko-jarosławskiej na 125 rs.—118 rs. 10) Akcje kolei żelaznej moskiewsko-riazańskiej na 100 rs.—200 rs. 11) Obligi kolei żelaznej charkowsko-kremenczugskiej na 200 tal.—140 rs., na 100 f. st.—476 rs. 12) Akcje kolei żelaznej fabryczno łodzkiej na 100 rs.—74 rs. 13) Akcje kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej na 100 rs.—85 rs. 14) Akcje kompanji żeglugi parowej „Delfin” na 100 rs.—41 rs. 15) Akcje banku handlowego petersburgskiego na 250 rs.—174 rs. 16) Akcje moskiewskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia na 200 rs.—117 rs. 17) Listy zastawne towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego na 100 rs.—91 rs. 18) 5% listy zastawne banku ziemskiego chersońskiego na 100 rs. ceny nominalnej—62 rs. (*Gon. Urzęd.*)

Rozporządzenie o banku miejskim. Minister skarbu doniósł rządzącemu senatowi, że na zasadzie punktu 3 Najwyżej zatwierdzonej 6 lutego 1869 r. uchwały rady państwa względem zakładania banków publicznych miejskich, za porozumieniem się z ministrem spraw wewnętrznych, zezwolił na założenie w m. Homlu, gubernji mohylewskiej, banku publicznego. (*Tamże*).

Rozporządzenie o jarmarkach. Minister spraw wewnętrznych doniósł rządzącemu senatowi, że za porozumieniem się z ministrem skarbu i jenerał-gubernatorem kijowskim, zezwolił na otwarcie jarmarków w m. Proskurowie, gubernji podolskiej, od 5 do 12 czerwca, i w miasteczku Jarmolińcach, tejże gubernji, od 18 do 30 czerwca. (*Tamże*).

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 16 (28) Stycznia r. b., w ilości rs. 356 kop. 72, na rzecz szpitala parafialnego w Oleksowie za osadę Oleksów, położoną w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Sarnów, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — dodatkowe w ilości rs. 129 kop. 62, Księciu *Woronieckiemu*, właścicielowi wsi Glencka i dóbr Glinki, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Sypniewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 63 kop. 7, na rzecz miasta Kowala, za część tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 113, za miasto Inowłodz, na rzecz kasy miejskiej, położone w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 31 kop. 36, na rzecz ewangelicko-reformowanego duchowieństwa, za część miasta Sereje, położonego w Gubernji Suwalkskiej, Powiecie Sejneńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 356 kop. 72, na rzecz zakładów dobroczynnych parafji Zwoleń, za osadę Zwoleń Szpitalny, położoną w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

TO CO BÓG UCZYNIŁ....

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 11—15).

— I cóż? czy zawsze tak bardzo kochasz twego przyjaciela?

— Oh! tak mamo... Kocham go bardzo!

Gdy to wyrzekł—wzruszenie wykrzywiło jego oblicze tak szpetnie, że nie podobna było nań patrzeć, chyba oczami miłosiernego serca...

Około godziny piątej z południa, panna Julja wróciła z przechadzki. Wszedłszy do salonu i spostrzegłszy Franciszka, zatrzymała się nagle i spojrzała nań tym posępnym lecz i głębokim wzrokiem, jaki spotykać można niekiedy z podziwieniem u niektórych dzieci.

Wyraz tego spojrzenia uderzył tem bardziej Franciszka, że Julka miała już teraz przeszło lat trzynaście i że zazwyczaj nieśmiałość i niezgrabność są symptomami tego niewdzięcznego wieku w życiu kobiety.

Julka wyrosła dużo przez tę lat parę a nadewszystko zmieniło się bardzo... Jej pulchna, wypełniona twarzyczka, przedłużyła się nieco, a jej oczy straciwszy ten połysk metaliczny, który im nadawał srogość, nabrały jakiegoś wyrazu, który niekiedy lecz chwilami tylko, zdawał się błagać o przebaczenie i topnieć w pokorze. Najczęściej jednak spojrzenie jej było posępne i zamyslone.

Włosy tego dziwacznego dziewczęcia, dawniej połyskujące złotem, pociemniały teraz a zebrane w jeden ogromny warkocz otaczały jej głowę z uroczem zaniedbaniem młodości... Słowem, Julka nie podobną była do siebie samej przed dwoma laty i wyglądała jak szkic zarysowany blado, który jednakże za chwilę, pod ręką mistrza w cudny się obraz przemieni...

Pod względem moralnym przemiana była widoczniejszą jeszcze... i Franciszek który ją obserwował bacznie, nie mógł się wydziwić widząc jak ta złośliwa dawniej dziewczyna, wybuchała niekiedy zapałem czułości dla swego brata kaleki... chociaż, za chwilę potem znowu, bez żadnej prawie przyczyny, traktowała go tak surowo i dziko jak za dawnych czasów.

Jednakże łatwo było dostrzedz że za każdym razem, ilekroć uległa takiemu złośliwemu popędowi pozostałemu z przeszłości—stawała się natychmiast potem kłótliwą i usuwała się na stronę samotnie... widocznie niezadowolona z siebie... Wprawdzie brakło jej jeszcze odwagi przyznać się do błędu, lecz czuła już i osądzała w sobie popełnioną winę.

W takich chwilach zwracała zwykle posępne spojrzenie na biednego Pawełka i, albo wybiegała natychmiast z salonu, lub też przybliżała się ku niemu z miną upokorzoną i pełną serdecznego żalu.

Widocznie w takich chwilach staczała się w niej walka, pomiędzy dwoma, wprost przeciwnemi skłonnościami.

Franciszek zaczął był odtąd z szczególniejszem zajęciem śledzić postępowanie młodej dziewczyny... Wstręt jaki miał do niej aż dotąd zmniejszał się coraz bardziej,—oddawał sprawiedliwość odwadzę z jaką walczyła przeciwko sobie samej a często nawet, całem współczuciem serca wspierał ją w tej szlachetnej walcę.

To nowe uczucie zdziwiło go nieco, gdy sobie z niego zdał sprawę... Z początku mniemał że sympatja jego dla Julki ma źródło w szczęściu jakiego doznawali zacni jej rodzice z takiej przemiany charakteru córki lecz wkrótce, lepiej się zastanowiwszy zrozumiał, że inny jeszcze powód musiał wpłynąć na takie jego względem ślicznej dzieweczki usposobienie i wtedy to uczuł całą słuszność słów ewangelji, które twierdzą że „większa jest radość w niebie z jednego nawróconego grzesznika, niż z wytrwania w dobrem dziewięćdziesięciu sprawiedliwych”.

Odtąd także bardziej jeszcze pokochał Pawełka, albowiem przypatrując się bliżej słodyczy jego postępowania, nabrał przeświadczenia, że jeżeli Julka zostanie ocaloną to tylko przez zbawienny wpływ tego biednego męczennika, którego anielska dusza zdolną była tworzyć i takie nawet cuda.

V.

W dniu przybycia do Reims Franciszka, pp. Dambergeac wyprawiali zawsze sutą ucztę—jakby

rs. 407 kop. 68, na rzecz domu schronienia św. Barbary w Miechowie, za wieś rządową Podmiejska Wola, położoną w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gm. Wielkie Czaguje, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 3,783 kop. 16, *Sarneckiemu*, właścicielowi miasta Kodeń, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rsr. 2,551 kop. 41 1/3, *Pisarewowi*, właścicielowi wsi Pisarewsko majoratne i Lososkowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Nosiechowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rsr. 754 kop. 13, *Jasińskiej*, właścicielce dóbr Puchaczew, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 95 kop. 58, za część miasta Serocka, na rzecz tegoż miasta, położonego w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;— dodatkowe w ilości rs. 2,637 kop. 87, *Kurtzowi*, właścicielowi wsi Mokry-Ług i Karolowka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Okuniew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,339 kop. 84, *Lüdendorffowi*, właścicielowi miasta Bełchatów, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Petrokowskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rs. 607 kop. 60, Hrabinie *Potockiej*, właścicielce wsi Gorzkiewka i dóbr Służewiec, poło onych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Wilanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rs. 34, *Złotnickiemu*, właścicielowi wsi Poręby, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Zduńska Wola, asygnowanem będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—dodatkowe w ilości rs. 50, *Sadowskiej*, właścicielce wsi Dobroszyny, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Skrzynno, asygnowanem będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rs. 20, *Żychlińskiemu*, właścicielowi wsi Szyszyn-Wielki, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Śliwoszewek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rs. 49, *Lipińskiemu*, właścicielowi wsi Kołpinka, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Kostomłoty, asygnowanem będzie z Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 20 Stycznia (1 Lutego).

Wiadomości polityczne dzisiejszej poczty, jak zwykle wtorkowej, są bardzo szczupłe. O załatwieniu przesilenia gabinetu przedlitawskiego nie ma dotąd nic stanowczego. Jeden z dzienników krakowskich uznaje usunięcie się sześciu niemieckich delegatów Tyrola z rady państwa za niewłaściwe, i mniema, że opozycja nie powinna pójść za ich przykładem. Naglący charakter, jaki przybiera przesilenie ministerjalne, usprawiedliwia pozostawanie delegacji w radzie państwa. Jak się zdaje, dowodzenie to ma na celu głównie usprawiedliwić pozostawanie delegacji galicyjskiej, w radzie państwa, i pozornie nie jest w sprzeczności z uchwałą klubu rezolucjonistów we Lwowie, która zalecała delegacji usunięcie się z rady państwa, dopiero po ostatecznem załatwieniu przesilenia gabinetowego. Ponieważ jednak dawna rezolucja sejmu galicyjskiego, oddana została do rozbioru komisji rady państwa, przeto należy przewidywać, że delegacja galicyjska, co najmniej pozostanie w radzie państwa aż do czasu rozpraw nad rezolucją na plenarnem posiedzeniu izby.

We Francji kwestja handlowa o mało nie spowodowała rozprzężenia się gabinetu, szczególniej po mowie p. Thiersa, który dowodził że ciało prawodawcze nie reprezentuje większości kraju i znosi obecny gabinet wyszły z mniejszości, jedynie z obawy rozwiązania izby. Wymowna odpowiedź p. Olliviera, w której oświadczenie, że gabinet potrzebuje współdziałania wszystkich, ale nie chce niczyjej protekcji, wyraźnie wymierzone było i przeciw p. Thiersowi, i przeciw p. Forcade, potrafiło zażegnać burzę i przywróciło spójność całego gabinetu z większością parlamentarną, tak że nawet p. Louvet może pozostać na swem stanowisku, jeżeli zgodzi się, jak głoszą, na odroczenie wprowadzenia w wykonanie dekretów z 10 stycznia, wydanych na korzyść protekcjonistów i przyrzecze że nadal podobne postanowienia będą wydawane drogą prawodawczą. Izba dotąd nie postanowiła w jaki sposób zostaną wybrani 36 członkowie komisji do wyprowadzenia śledztwa w kwestji handlowej, czy przez całą izbę na plenarnem posiedzeniu, czy też w wydziałach izby.

Niektóre dzienniki doniosły, że wielkie mocarstwa zaprotestowały przeciwko skoncentrowaniu przez Portę wojsk w Hercegowinie na granicy Czarnogórza. Jeden z półurzędowych dzienników paryzkich, zaprzecza tej wiadomości, naprzód dla tego, że gdyby nawet Porta w istocie skoncentrowała tam wojska, mocarstwa nie miały by wcale prawa zaprotestować przeciwko temu. Wieść zaś o skoncentrowaniu wojsk jest mylną; podwojone tylko zostały załogi w blockhauzach na granicy Czarnogórza, jako środek ostrożności na każdy wypadek.

Wiadomości telegraficzne.

* *Ryga, 17 (29) stycznia.* Na drodze żelaznej petersburgsko-warszawskiej, pomiędzy stącjami Duksztą i Ignaliną, o 50 wiorst od Dynaburga, pociąg kurjerski uderzył o pociąg towarowy. Miały miejsce jedynie niektóre uszkodzenia wagonów, lecz ani pasażerowie, ani służba pociągu nie ponieśli szwanku. (*Rus. Inw.*)

* *Praga, 29 (17) stycznia.* Redaktor pisma tygodniowego *Swoboda*, które przedrukowało znany artykuł lżący, ogłoszony przez *Narodni Listy*, został jednomyślnie uniewinniony. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 29 (17) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, odczytanie protokółu posiedzenia wczorajszego dało powód do długich rozpraw. Podczas rozpraw w przedmiocie trybu śledztwa parlamentarnego, p. Juljusz Simon żądał, ażeby komisja złożona z 36 członków mianowaną została na posiedzeniu publicznem. P. de Tillancourt przemawiał za mianowaniem tej komisji przez biura. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 29 (17) stycznia.* *Economista d'Italia* zaprzecza pogłosce, jakoby minister skarbu zamierzał zaciągnąć pożyczkę zagranicą. Toż pismo oświadcza, że bezzasadna jest wiadomość o przypisywanym ministrowi skarbu zamiarze zaprowadzenia nowych podatków. Zapewniają, że wiadomości o wpływaniu podatków od mlewa brzmią bardzo pomyślnie. (*Cor. Bür.*)

* *Belgrad, 29 (17) stycznia.* *Widowdan* potwierdza wiadomość, że prezydent Grant zamierza zaprowadzić w Belgradzie konsulat jeneralny amerykański, w Salonice zaś konsulat. (*Tamże*).

* *Madryt, 28 (16) stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, p. Silvela powstawał mocno na budżet ministerstwa stanu. Raport komisji w przedmiocie konstytucji dla Puerto-Rico kończy się artykułem dodatkowym, stanowiącym, że konstytucja zostanie proklamowaną i wprowadzoną w wykonanie jedynie razem z prawami organicznemi. Pp. Romero, Robledo i inni członkowie unjonistowscy wynurzają przekonanie, że konstytucja powinna być ogłoszona jednocześnie w Puerto-Rico i na wyspie Kubie. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Nowy-Jork, 28 (16) stycznia.* Organ rządu kanadyjskiego w Toronto powiada, że rząd byłby skłonnym do przychylenia się do wszystkich słusznych żądań mieszkańców z nad Red-River, lecz że przytłumi wszelkie usiłowania do wywołania rozruchów lub powstania, oraz wszelki ruch na korzyść anneksji do Stanów Zjednoczonych. (*Tamże.*)

* (Sądownictwo w gubernjach Królestwa Polskiego). *Warsz. Dniew.* pisze; Warszawskie korespondencje, ciągle zamieszczane w polskich zagranicznych organach, tak stanowczo wyrobiły sobie ciemną sławę, że przypadkowo zdarzające się w nich prawdziwe doniesienia, giną w masie kłamstwa, fałszu i przekręceń, które ztamtąd są rozpuszczane dla otumanienia niewtajemniczonych czytelników. Charakterystyczny rys, cechujący kłamliwość warszawskich korespondentów wspo-

---

to była jakaś uroczystość familijna. Tym razem jednak zasiadł do stołu nowy jeszcze współbiesiadnik. Z serdecznego z nim obejścia obojga gospodarstwa domu zdawało się, że ten nowy gość był tu również jak Franciszek kochanym, a przecież znajomość z nim datowała się zaledwie od roku dopiero...

Zobaczmy z jakiej powstała ona przyczyny...

Przed rokiem ledwie, gdy po śmierci starego doktora a zwykłego, domowego lekarza Dambergeac'ów nie zastąpiono go jeszcze nowym—pewnej nocy, Pawełek zachorował niebezpiecznie. Trzeba było pomyśleć o jak najspieszniejszym ratunku! Zawezwano tedy młodego lekarza, świeżo zamieszkałego w tej dzielnicy. Był to właśnie doktór Seisson, ten sam z którym Franciszek obiadował w tej chwili.

Jego wiek młody, z początku zraził nieco pana Dambergeac, który rozumiał i nie bez słuszności, że spowiednik i doktór powinni być ludźmi już dojrzałymi jako osoby przed któremi odsłaniamy rany zarówno duszy jak ciała.

Lecz młody doktór, zaraz od pierwszej chwili okazał tyle taktu i roztropności, a zarazem rozwinął taką energję w kuracji, że wkrótce odmieniono pierwsze o nim zdanie.

Odtąd już pozostał nietylko lekarzem domowym, lecz i serdecznym przyjacielem całej rodziny.

Pawełek także, nabrał dla swojego doktora tak silnej przyjaźni jak dla Franciszka, zaś p. Seisson, który pod zimną powierzchownością ukrywał duszę pałającą ogniem uczucia dla wszystkiego co dobre i cierpiące na ziemi, przywiązał się serdecznie do małego kaleki i miał też o nim macierzyńską prawie pieczę.

Podczas obiadu, za każdym razem gdy Pawełek zakaszlał tym suchym, ostrym kaszlem, który go zmuszał do przyciskania rękami skroni, czoło doktora pokrywało się marszczkami.

Franciszek dostrzegł to i zaniepokoił się bardzo. To też skoro po obiedzie doktór oddalił się dla odwiedzenia swoich kjentów, Franciszek wymyślił jakiś pozór by wyjść z nim razem.

— I cóż doktorze? zapytał go natychmiast, skoro się znaleźli na ulicy. Co pan sądzisz o stanie zdrowia naszego małego przyjaciela?

Pan Seisson spojrzał bystro w oczy Franciszka i pochmurzył się nieco. Przykro mu było że się zdradził—on, lekarz, który powinien ukrywać starannie wszelkie wrażenia... Lecz w fizjonomji Franciszka było tyle serdecznego niepokoju, że doktór ustąpił miejsca człowiekowi i rzekł:

— Pan zdajesz się mieć prawdziwą przyjaźń dla państwa Dambergeac—nieprawda-ż?

— Powiedz pan raczej, przywiązanie synowskie—doktorze.

— Skoro tak, nie opuszczaj ich pan... albowiem wkrótce już będą oni potrzebować pomocy i współczucia wszystkich swoich przyjaciół...

— Jakto! więc niebezpieczeństwo jest już tak bliskie?

— Tak.

— I mniemasz pan że biedny mały skończy bez wielkich cierpień przynajmniej?

— Nie śmiem zapewnić... lecz w każdym razie uczynię wszystko co tylko będzie możebnem, aby mu osłodzić ostatnie chwile... Niestety! panie... przykro to powiedzieć a jednakże śmierć wczesna będzie dobrodziejstwem dla biednego kaleki, albowiem oszczędzi mu ona okropnych cierpień jakie spotkały by go w dojrzalszym wieku. Natura, panie Franciszku, jest dobrą matką... i to co ona czyni, dobrze czyni.

— Co! i ten także powtarza zdanie wuja z małą tylko odmianą? pomyślił zdumiony Franciszek i ścisnąwszy serdecznie rękę doktora pożegnał go krótko.

— Biedny męczenniku! mówił do siebie wracając do domu Dambergeaców — więc wszyscy znajdują to dobrem, że urodziłeś się na to tylko ażeby cierpieć i umrzeć.

W skutek tej rozmowy z doktorem, Franciszek przedłużył swój pobyt w Reims nad czas zamierzony.

Jednakże upłynęło tak dni piętnaście a stan zdrowia Pawełka nie ulegał widocznej zmianie i Franciszek mniemając że doktór mógł się omylić w rozumowaniu, począł już był myślić o powrocie do Bordeaux.

(*d. c. n.*)

mnionej prasy, stanowi bezwarunkowe potępianie
wszystkiego, co otrzymało byt z ruskiej inicjatywy
z jednej strony, a z drugiej — chwalenie bez granic
wszystkiego polskiego, miejscowego, chociażby
niedokładności tego rzucały się każdemu w oczy.
W ten sposób chwalone było nieraz i obowiązujące
w kraju postępowanie sądowe, którego krzyczące
wady, jak należy przypuszczać, były przyczyną
przyjętego przez rząd postanowienia, wprowadze-
nia do sądownictwa w kraju tutejszym radykalnej
reformy. Lecz nakoniec i najbardziej zaślepiony,
tak zwany patrjotyzm polski, nieoparł się w obec
nieznośnej rzeczywistości i warszawski korespon-
dent *Kraju*, w następujący sposób charakteryzuje
tutejszą organizację sądową i procedurę: „Prawo o-
bowiązujące u nas składają: w dziale cywilnym pra-
wodawstwo napoleońskie, t. ,. kodeks cywilny, han-
dlowy i procedura, wprowadzone za księstwa war-
szawskiego; w dziale zaś kryminalnym — kodeks
kar głównych i poprawczych z r. 1847, tudzież pro-
cedura austrjacka z r. 1803 w części kraju poau-
strjackiej, w części zaś, która należała do Prus, o-
bowiązuje t. zw. ordynacja kryminalna pruska z r.
1805." Przystępując do szczegółowego ocenienia,
autor nie mógł się wstrzymać, aby nie nazwać ko-
deksu Napoleona szczytem doskonałości; ale potem
gorzka praktyka podyktowała mu co następuje:
„We Francji, od czasu zaprowadzenia go wiele rze-
czy usunięto lub zastąpiono nowemi,—u nas nietyl-
ko że nic nie poprawiono, ale jeszcze popsuto, sko-
szlawiono nie jedno. Szczególniej procedura zasłu-
guje na liczne zarzuty; niektóre kwestje domagają
się niezbędnie reformy; postępowanie jest nadzwy-
czaj marudne, przewlekłe i kosztowne, do czego
głównie przyczynia się bezpotrzebna mnogość in-
stancij." Sądy pokoju, według korespondenta, tak-
że są instytucją wzorową, nie potrzebującą żadnych
przekształceń. Lecz porównywając je z podobnemi
instytucjami we Francji, sam autor przyznaje, że
tam wiele pojednań przychodzi do skutku, co za-
wdzięczać głównie należy innemu pojmowaniu obo-
wiązków przez sędziów, kiedy tu sędziowie pokoju
są naznaczani z obywateli i jako honorowi, według
korespondenta, wcale nie grzeszą zbytkiem gorli-
wości w obowiązku godzenia stron. Dalej pisze ko-
respondent: „Prawodawstwo karne, u nas obowią-
zujące, jest najwadliwsze ze wszystkich prawo-
dawstw europejskich. Kodeks kar, utworzony w r.
1847, pragnąc wyczerpać wszystkie przypadki,
ścieśnia (??) nadzwyczaj zakres władzy sędziego, o-
dejmuje mu wszelką swobodę działania, czyni zeń
narzędzie mechaniczne. Proces kryminalny niżej
jeszcze stoi od kodeksu. Dość powiedzieć, że na
tak małym obszarze jak Królestwo, obowiązują
dwie odmienne procedury, że obie one należą do
systematu inkwizycyjnego, tajemnego; śledztwo ca-
łe opiera się na piśmie i aktach, nie ma ani cienia
jawności, całe postępowanie jest niemal średniowie-
czne. Skutkiem tego, osoba podsądnego nie ma ża-
dnego zabezpieczenia, sprawy ciągną się niesłycha-
nie długo, urzędnicy sądowi przeciążeni są pracą."
Na dowód tego, autor przytacza jako przykład
sprawę niedawno rozpatrywaną w sądzie kryminal-
nym, która wymagała 700 woluminów akt, około
300 arkuszy relacji referenta i ciągnęła się 7 lat.
O urzędnikach sądowych autor odzywa się, iż wy-
kształcenie ich nie zupełnie odpowiada ich stanowi-
sku, a przytem będąc bardzo źle uposażeni, nie od-
znaczają się gorliwością. Adwokaci, według kores-
pondenta, w swej korporacji liczą wielu wysokich
zdolności i nieposzlakowanego charakteru ludzi,
lecz ogromna konkurencja często skłania wielu do
zarabiania na chleb mniej szlachetnemi środkami.
Widocznie, że jakkolwiek autor unikał jaskrawych
barw, to wszelako obraz bezładu sądowego w tutej-
szym kraju, nawet w takim kształcie, jak go autor
narysował, woła o reformę, która będzie istotnem
dobrodziejstwem dla kraju tutejszego."

---

* (Sprostowanie). *Warsz. Dniewn.* pisze:
„Niektóre z zagranicznych i krajowych dzienników,
podawały pogłoski o ukazaniu się tu symptomatów
pewnego wzburzenia umysłów, opierając się na fak-
tach, które po sprawdzeniu okazują się mylnemi lub
przekręconemi. Tak przedstawiony był, pomiędzy
innemi, wypadek z młodym człowiekiem, który u-
kazał się na ulicy w konfederatce. Rzecz się miała
tak. Dnia 30 grudnia 1869 r., około godziny 11-ej,
z kościoła św. Krzyża wyszedł na ulicę młody czło-
wiek, ubrany w czerwoną konfederatkę i długie bu-
ty. Ponieważ noszenie podobnych ubiorów surowo
tu jest zabronione, przeto młody człowiek został
aresztowany przez policję, przyczem okazało się, że
jest on stałym mieszkańcem m. Warszawy, nazywa
się Kazimierz Kaczkowski i utrzymuje się z wła-
snych funduszów. Wypadek ten zwrócił na siebie
uwagę publiczności i wywołał w społeczeństwie
warszawskiem różne komentarze. Po roztrząśnięciu
sprawy i na mocy zeznań żony Kaczkowskiego, o-
kazało się, że jest mocna podstawa do podejrzewa-
nia normalnego stanu jego zdolności umysłowych,
w skutku czego, z rozporządzenia władzy, Kaczkow-
ski odesłany został na próbę do szpitala św. Jana
Bożego, gdzie przekonano się, że w istocie ma po-
mięszanie zmysłów, z powodu czego pozostawiony
został na kuracji w tymże szpitalu."

---

* (Bal). Dnia 19 lutego (3 marca), w uroczystość
rocznicy wstąpienia Najjaśniejszego Pana na Tron,
dany będzie w klubie ruskim bal, ze wspólną kola-
cją składkową. Członkowie płacą za kolację 1 rs.
50 kop., goście zaś wprowadzane przez nich po 3 rs.
Biletów na bal dostać można zawczasu u intendenta
klubu i przy wejściu.

* (Wieczór tańcujący). Czytamy w *Warsz.
Dniew.*: Oficerowie pułku wołyńskiego lejb-gwar-
dji dawali 17 (29) stycznia wieczór tańcujący, który
z powodu ożywienia jakie na nim panowało, przy-
brał rozmiary prawdziwego balu, dowodem czego
było około 40 par tańcujących. Bawiono się do ra-
na, i bawiono się do z całego serca, przy znanej u-
przejmej gościnności ruskiej dowódcy pułku i ofi-
cerów.

* (Wybory). Na dokonanych, na zasadzie § 18
ustawy klubu ruskiego, dnia 20 grudnia (1 stycznia)
1869/70 roku, na ogólnem zgromadzeniu pp. człon-
ków, wyborach gospodarzy i ich zastępców na rok
1870, wybrani zostali: na gospodarzy: K. D. Dani-
łow, J. N. Andrejew, M. J. Brewern, A. J. Hübbe-
net, N. A. Griszin, J. A. Sołowjew, D. P. Palicyn,
M. P. Fedorenko, T. K. Zatler, G. J. Czestilin,
S. J. Dochturow, S. F. Rerberg. Na zastępców:
P. J. Weinberg, N. W. Samarin, N. F. Nikołajew,
L. J. Lewszin, F. F. Witte, J. D. Ponomarew,
W. N. Iwaszkin, N. A. Engel, N. J. Petersdorf,
N. A. Graff, Sułtan Adil-Girej, N. E. Szreder. Na
zasadzie § 11-go ustawy, komitet gospodarzy upra-
sza pp. członków stałych, życzących sobie odnowić
bilety na rok 1870, ażeby złożyli do 15 (27) sty-
cznia r. b., w kasie klubu, ustanowioną składkę ro-
czną w wysokości 15 rs.

* (Zdanie sprawy o czynnościach szpi-
tali i zakładów dobroczynnych za 1867 r.)
Prezes głównej rady opiekuńczej zakładów dobro-
czynnych, senator, jenerał-lejtnant Rożnow, nade-
słał nam *Zdanie sprawy o czynnościach szpitali i in-
nych zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskiem
za 1867 rok*, odtłoczone bardzo wykwintnie, w rus-
kim języku, w drukarni rządowej w 1869 roku in
4-to, str. 219. *Gazeta Polska* zaczęła podawać pol-
ski jego przekład w osobnych dodatkach arkuszo-
wych. Nim ukończy to wydawnictwo, podajemy tu
z niego niektóre główne dane.

W zastosowaniu się do art. 21 Ukazu Najwyższe-
go z dnia 18 lutego (2 marca) 1842 roku, rada głó-
wna opiekuńcza zakładów dobroczynnych złożyła
zdanie sprawy z działań w r. 1867 dopełnionych (¹).
Zarząd zakładów dobroczynnych, pod zwierzchnią
władzą b. komisji rządowej spraw wewnętrznych,
wykonywanym był podobnie jak w latach poprze-
dnich, przez radę główną opiekuńczą, rady opie-
kuńcze powiatowe i szczegółowe, oraz dozory pa-
rafjalne. Dwa towarzystwa dobroczynności w War-
szawie: ruskie i warszawskie, — trzecie w Lublinie,
zarządzały instytucjami, utrzymywanemi ich stara-
niem i kosztem, zapewniając pomoc ubóstwu i ob-
myślając środki dla ulżenia nędzy. Nadto dwa in-
stytuta w Warszawie: Opieki Najświętszej Marji
Panny i zakład św. Marty sposobem próby istnieją-
ce, zostawały jak dawniej pod zarządem oddzielnie
ustanowionych komitetów.

W roku 1867 w Warszawie były następujące
szpitale:

1. (SS. M.) (²) Szpital Dzieciątka Jezus, składa
się z 6-ciu oddziałów: 1) szpitala właściwego dla
chorych; 2) domu podrzutków; 3) domu dla obłąka-
nych kobiet; 4) instytutu położniczego; 5) szkoły
akuszerek i babek wiejskich; 6) instytutu szczepie-
nia ospy. Obok tego, przy tym szpitalu znajduje się
klinika akuszeryjna.

2. (SS. M.) Szpital św. Ducha. Przy tym szpita-
lu istnieją kliniki: terapeutyczna i chirurgiczna, jak
również oddział homeopatyczny, sposobem próby
w r. 1867 urządzony.

3. (SS. M.) Szpital św. Rocha.

4. Szpital ewangelicki.

5. Szpital św. Łazarza, dla chorych syfilitycz-
nych, świerzbowatych i rakowatych. Przy tym
szpitalu istnieje oddział dla leczenia chorób skór-
nych.

6. Szpital św. Jana Bożego dla mężczyzn obłą-
kanych.

7. (SS. M.) Instytut oftalmiczny (z powodu bu-
dowy nowego gmachu czasowo nieczynny).

8. Szpital starozakonnych. Przy nim urządzone
są oddziały: dla obłąkanych obojej płci, położnic,
chorych oftalmicznych, syfilitycznych, oraz oddział
rekonwalescentów. Oprócz tego, przy szpitalu ist-
nieją: *a)* zgromadzenia pomocnicze pielęgnowania
chorych, które codziennie odbywa posługę w szpi-
talu w czasie nocy, gdy posługacze spoczywają po
całodziennej pracy; *b)* instytucja udzielania wspar-
cia, z funduszów zebranych z ofiar, tym chorym,
którzy po odbyciu kuracji opuszczają szpital, nie
mając środków utrzymania się lub odbycia odległej
podróży; *c)* instytucja zapewniająca pomoc dla rzę-
mieślników, skutkiem choroby uległych kalectwu.

*W roku 1867 znajdowało się urządzonych zakładów
dobroczynnych w Królestwie.*

	Szpitali dla chorych.	Domów przytułku i głównych domów schronienia dla ubogich starców i kalek.	Domów przytułkowo-wychowawczych ubogich dzieci i sierot.	Sal ochrony dla przychodzących dzieci ubogich rodziców.	Domów przytułku (żłobków) dla niemowląt ubogich matek.	Domów przytułku dla ubogich dzieci, pozbawionych opieki rodzicielskiej.	Instytutów przytułkowo poprawczych.	Instytutów czasowo istniejących.	Ogółem.
W m. Warszawie ³) . .	8	5	3	17	3	2	2	2	42
W gub. Warszawskiej .	6	2	—	2	—	—	—	—	10
W gub. Kaliszskiej . . .	6	1	—	2	—	—	—	—	9
W gub. Petrokowskiej. .	7	2	—	6	—	—	—	—	15
W gub. Radomskiej. .	5	1	—	1	—	—	—	—	7
W gub. Kieleckiej . . .	6	—	—	1	—	—	—	—	7
W gub. Lubelskiej . . .	12	3	1	2	—	—	—	—	18
W gub. Siedleckiej . .	8	—	—	2	—	—	—	—	10
W gub. Płockiej . . .	5	2	—	1	—	—	—	—	8
W gub. Łomżyńskiej . .	5	1	—	—	—	—	—	—	6
W gub. Suwałkskiej. .	5	—	—	1	—	—	—	—	6
łącznie ⁴). .	73	17	4	35	3	2	2	2	134
w roku 1866 było instytutów	71	17	4	33	3	—	2	2	131
zatem w r. 1866 przybyło . .	2	—	—	2	—	—	—	—	4

a mianowicie szpitale św. Pawła w Sterdyni i ży-
dowski w Łomży, również ochrony we wsi Koźle
i Ossie.

Oprócz instytutów pod zarządem i opieką rady
głównej zostających, a w niniejszem sprawozdaniu
wymienionych, znajdowały się jeszcze instytuta, do
których nie rozciągała się kontrola rady głównej,
takiemi były: w mieście Warszawie: ruskie towarzy-
stwo dobroczynności i Mikołajewska sala ochrony
dla dzieci żołnierskich; w gubernji warszawskiej:
szpital dla włościan dóbr księztwa łowickiego w Ka-
perze, i sale ochrony we wsiach Żytne i Ruszkowo,
kosztem właścicieli dóbr utrzymywane,—w gubernji
petrokowskiej: lazaret stały górnictwa rządowego
w Dąbrowie, — w powiecie bendińskim; w gub. ra-
domskiej takiż lazaret w Wąchocku w powiecie ił-
żeckim; w gub. Siedleckiej, szpital we wsi Miłano-
wie utrzymywany kosztem hrabiny Kaboga.

(¹) W obecnem sprawozdaniu wykazane są dobroczynne
zakłady według nowego administracyjnego podziału od 1
(13) stycznia 1867 r. na 10 gubernij i 85 powiatów.

(²) SS. M. oznacza Szpital, przy którym znajdują się
Siostry Miłosierdzia.

³) Do zakładów warszawskich, należą: instytut moralnie
zaniedbanych dzieci w Mokotowie w powiecie warszawskim,
i dom schronienia starców i kalek w Górze Kalwarji w po-
wiecie górno-kalwaryjskim.

⁴) Z tej liczby były bezczynne 2 szpitale: w Warszawie
instytut oftalmiczny i św. Leona w m. Opatowie w gubernji
radomskiej.

Porównanie liczby łóżek w szpitalach podług zatwierdzonych etatów w roku 1866 i 1867.

	według etatu.		Zatem w 1867 r.	
	w 1866 r.	w 1867 r.	więcej	mniej
W 4 szpitalach ogólnych dla wszelkich chorób prócz wenerycznych, w Warszawie. . .	865	865	—	—
W 11 szpitalach ogólnych dla wszelkich chorób prócz wenerycznych na prowincji .	309	289	—	20
W 35 szpitalach ogólnych dla wszelkich chorób włącznie wenerycznych na prowincji. .	1031	1052	21	—
W 1 szpitalu starozakonnych dla chorych ogólnych i wenerycznych w Warszawie . . .	340	340	—	—
W 9 szpitalach starozakonnych dla chorych ogólnych i wenerycznych na prowincji .	186	186	—	—
W 1 szpitalu dla wenerycznych, rakowatych i świerzbowatych w Warszawie. . . .	400	350	—	50
W 5 szpitalach dla wenerycznych, rakowatych i świerzbowatych na prowincji. . . .	110	110	—	—
W 1 szpitalu dla obłąkanych św. Jana Bożego oraz w 2-ch oddziałach urządzonych przy szpitalu Dzieciątka Jezus i starozakonnych w Warszawie. .	266	316	50	—
W 1 szpitalu dla obłąkanych w Lublinie	30	30	—	—
W 3 szpitalach urządzonych przy wodach mineralnych na prowincji.	62	62	—	—
W 2 instytutach położniczych, przy szpitalu Dzieciątka Jezus i starozakonnych w Warszawie	20	20	—	—
Łącznie	3619	3620	71	70
	1		1	

(*d. n.*)

* (Kasa wsparcia i oszczędności). Otrzymaliśmy od jednego z rzemieślników, w warsztatach dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej pracującego, projekt kasy wsparcia i oszczędności dla robotników i rzemieślników tych warsztatów, poprzedzony następującym wstępem: W d. 21 stycznia 1870 r. podana została prośba do dyrekcji dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej w Warszawie od rzemieślników i robotników, celem zaprowadzenia kasy wsparcia i oszczędności, gdyż przed 15 laty zaprowadzona kasa krangeltowa, nie przedstawiała ani moralnych, ani materjalnych korzyści, oraz dla tego że na przyszłość nie dawała rękojmij dla składających; składki nie przynosiły procentów i rzemieślnik składający 1 kop. od 15 kop. na miesiąc, pracując lat 30, wychodził z niczem, a opłakane i godne litości jego położenie było takiem, że stargawszy swe zdrowie i siły, nie zdolny do dalszej pracy, został na pastwę losu rzucony, i tylko kij i torba czekały go w przyszłości. Proponowaną ustawą kasy wsparcia i szczędności ma być na przyszłość zapewniony fundusz, aby w razie śmierci członka, familja jego mogła złożoną sumę lub procent odebrać. Składający np. pracując lat 20 gdyby tylko rocznie po rubli 12 składał, będzie posiadał licząc tylko po 5% za lat 19, będzie miał sumę 365 kop. 40. Dochód kasy przewidziany być może w ten sposób że jeżeli 1,000 rzemieślników rocznie po rubli 12 złożą, to suma razem 12,000 rubli jest kapitałem żelaznym. Powiększenie kapitału w ten sposób nastąpić może iż dyrekcja mając kapitał ten rzemieślników w swem ręku, mogłaby nabyć akcje drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, przez co kapitał by się powiększył plus minus do 15,000 rs. z procentu po 5% 750 rs. Kapitał ten jeszcze w skutku wylosowania akcij może się powiększyć, do czego jeszcze doliczyć się może fundusz pozostały z lat poprzednich na wydatki; dyrekcja zwrot swego kapitału w 24 ratach z procentem po 5%, amortyzacyjnym sposobem od rzemieślników i robotników z należnej im płacy strącać będzie. Wspólnym więc będzie interesem ograniczanie wydatków, bo suma złożona pojedynczo przez każdego, będzie jego wyłączną własnością.

Projekt kasy wsparcia i oszczędności rzemieślników warsztatów dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

§ 1. Celem kasy wsparca i oszczędności jest: 1) utrzymywanie dla rzemieślników stałego doktora i chirurga; 2) sprawienie bandaży, szarpi, pasków i innych przedmiotów chirurgicznych; 3) opłacanie lekarstw, kąpieli, łaźni i kuracji w szpitalach; 4) zasiłki chorym i niemogącym pracować; 5) opłata pogrzebów; 6) wsparcia jednorazowe dla wdów i sierot po rzemieslnikach i robotnikach pozostałych, tudzież wsparcia dla osób powyższych kalectwem dotkniętych; 7) rozdział pożyczek; 8) przyjmowanie pieniędzy na oszczędnośc. § 2. Fundusze kasy składają się: 1) z remanentu kasy z lat poprzednich przed wprowadzeniem niniejszej ustawy; 2) ze składek obowiązkowych robotników; 3) z procentów od niewydanych sum; 4) ze składek dobrowolnych na oszczędność składanych. § 3. Członkiem kasy jest każdy rzemieślnik i robotnik pracujący w warsztatach dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. § 4. Członkowie kasy obowiązani są: 1) opłacać przeznaczonę składkę miesięczną; 2) stosować się do przepisów niniejszej ustawy; 3) poddać się bezwarunkowo sądowi polubownemu z mocy tych przepisów działającemu. § 5. Członkowie mają prawo: 1) korzystać z doktora i chirurga kasy, otrzymywać darmo bandaże, szarpie i inne przedmioty chirurgiczne, dostawać lekarstwa, kąpiele, łaźnię i kurację bezpłatną w szpitalu, otrzymywać zasiłki pieniężne w czasie choroby i dotknięcia kalectwem, i otrzymywać pożyczki. Wdowy zaś i sieroty mają prawo do wsparć, ale wedle uznania zarządu, na pogrzeb zaś zmarłych rzemieślników i robotników zawsze, na żądanie; 2) składać pieniądze na oszczędność i pobierać od nich procenta; 3) uczestniczyć na zebraniach ogólnych, stawiać wnioski i głosować; 4) wybierać i być wybranymi do zarządu kasy; 5) wglądać w czynnosci i księgi zarządu. § 6. Każdy rzemieślnik płacić będzie do kasy miesięcznie rs. 1 w dwóch ratach po kopiejek 50 każda. Każdy robotnik płacić będzie do kasy kop. 50 miesięcznie w dwóch ratach po k. 25 każda. § 7. Członek kasy jest właścicielem tej części remanentu i majątku kasy (z wyjątkiem funduszów na oszczędność składanych) jaka się po zrobionym obrachunku półrocznym okaże. Część ta oblicza się stosunkowo do tego jak dużo złożył w kasie. § 8. Członek kasy zostający w warsztatach nie może przypadającej na niego części odebrać. Jeżeli zaś zaprzestał pracować, w warsztatach, natenczas winien podać piśmienne podanie do zarządu, przynajmniej na miesiąc przed końcem półrocza operacyjnego. Po upływie półrocza zarząd oblicza majątek kasy, strąca z tego 5% na fundusz rezerwowy, i wynajduje sumę ogólnych składek obecnych członków kasy, z wyjątkiem funduszu rezerwowego, wyrachowywa ile wypada na każdego rubla z majątku kasy i po strąceniu 5% na fundusz rezerwowy, resztę wypłaca żądającym podniesienia swej części. Członek atoli kasy, który nie opłacił 12 rat składki, do zwrotu przypadającej na niego części majątku nie ma prawa. § 9. Fundusz rezerwowy powstaje: 1) z procentu 5% razem strącanego co każde półrocze od remanentu kasy; 2) z procentu pięć od sta strącanego od sum podnoszonych przez występujących członków; 3) z tej części majątku kasy po zmarłych bezsukcesyjnie członkach, jaka okaże się przy obrachunkach półrocznych. § 10. Fundusz rezerwowy zamieszczany będzie w papierach procentowych i służyć będzie na pokrycie nieprzewidzianych wydatków i potrzeb. Rozdzielony zaś może być tylko w razie rozwiązania kasy, pomiędzy ostatnich członków tejże. § 11. Zasiłki pieniężne wydawane chorym niemogącym pracować, wynosić mają dla składających po 90 k. miesięcznie 30 kop. dziennie, a dla składających po 40 kop. miesięcznie 15 kop. i udzielane być mogą najdłużej przez miesięcy sześć. § 12. Wsparcia jednorazowe dla wdów i sierot po rzemieślnikach i robotnikach wydawane, nie mogą przenosić miesięcznego zarobku tychże rzemieślników i robotników. § 13. Spadkobiercy po zmarłych rzemieślnikach i robotnikach, mają prawo do odebrania części majątku na tychże przypadającego z kasy, z wyjątkiem spadkobierców po rzemieślnikach kalekach, którzy pobierali wsparcia. § 14. Wsparcia stałe kalekom rzemieślnikom i robotnikom udzielane, dla rzemieślnikow 20 kop., a dla robotników 12½ i to tylko w takim razie wypłacane będą, jeżeli ulegający kalectwu najmniej rok pracował w warsztatach i całe 24 składek opłacił. § 15. Kasa udziela swym członkom pożyczki, nieprzenoszące całomiesięcznego zarobku, za poręczeniem dwóch lub więcej członków kasy; od pożyczek tych kasa strąci z góry procent przez zebranie ogólne oznaczony. Pożyczka będzie zwracaną ratami, które z płacy należnej, przez kasjera dyrekcji drogi żelaznej strącane będą. § 16. W razie gdyby dłużnik przed zwrotem pożyczki wystąpił z warsztatów, to najprzód na rzecz długu zabiera się część jego majątku z kasy, dalej pensja na niego przypadająca, a w razie wyczerpania tejże, strąca się pożyczka ratami z pensji poręczycieli, lub z ich majątku w kasie. § 17. Kasa przyjmuje także od swych członków składki dowolne na oszczędność. Najmniejsza składka wynosi kop. 15. Od funduszów złożonych na oszczędność, kasa płaci procent. Procent oblicza się tylko od rubla i za całe półrocze. Wysokość procentu naznacza ogólne zebranie. Pieniądze z kasy oszczędności mogą być podnoszone za wypowiedzeniem tygodniowem co do sum nieprzenoszących rs. 15, półmiesięcznem co do sum od 15 do 75 rs. i miesięcznem co do wyższych sum. § 18. Zarządzanie kasy prowadzą: 1) zarząd; 2) ogólne zebranie. § 19. Zarząd składa się z dyrektora i sześciu członków, którzy czynnościami się podzielą; nadto jako kontrolerzy czynności zarządu, zasiadać będą na posiedzeniach tegoż z głosem doradczym: urzędnik wyznaczony przez dyrekcję drogi żelaznej i osoba zaproszona przez zebranie ogólne, ale nie będąca członkiem kasy. § 20. Zarząd zawiaduje wszelkiemi interesami, kasa daje zapomogi, pożyczki, płaci doktora, lekarstwa, przyjmuje składki oszczędności, ściąga należne miesięczne składki, pożyczki i słowem wykonywa wszelkie czynności z mocy § 1-go niniejszej ustawy wypływającej. Zarząd większością głosów stanowi u odzielaniu wsparć, o dawaniu pożyczek, o przyjmowaniu lekarza i chirurga, o wynagrodzeniu tychże, jako też i innych osób płatnych, których konieczność się okaże, o ugodach na lekarstwa, paski i inne narzędzia chirurgiczne, nadto zarząd układa regulamina na czynności, porządek kancelaryjny i kasowy, przyjmuje urzędników i sługi, przygotowuje wnioski na zebranie ogólne, zwołuje też zebrania, co do innych zaś czynności członkowie rozciągają nadzór nad działaniem dyrektora i innych członków pracą podzielonych. § 21. Ogólne zebranie zwyczajne członków kasy zbiera się dwa razy do roku w lutym i sierpniu. Nadzwyczajne może zwołać albo zarząd, albo też 30 członków kasy na mocy piśmiennego zażądania złożonego zarządowi. Na zebraniu ogólnem każdy członek ma jeden głos; uchwały zapadają większością głosów. Do ważności zebrania ogólnego potrzeba najmniej $1/_{10}$ część członków, ale wszyscy członkowie, przez ogłoszenie rozlepione w warsztatach, o zebraniu winni być zawiadomieni; przewodniczy zebraniu jeden z członków przybranych zarządu. § 22. Ogólne zebranie: 1) zatwierdza etaty dla lekarza, chirurga, urzędników i woźnego; 2) oznacza wysokość opłaty na pogrzeby; 3) oznacza procent jaki członkowie od zaciągniętych pożyczek płacić mają; 4) uchwala jakie za remanentowe pieniądze ruchomości lub nieruchomości zakupione być mają; 5) wybiera komisję rewizyjną do sprawdzania rachunków z ubiegłych półroczy; 6) wybiera członków zarządu co rok; 7) uchwala wysokość procentu od funduszów składanych na oszczędność; 8) uchwala zmiany ustawy większością $2/_{3}$ głosów obecnych na posiedzeniu; 9) wybiera sąd polubowny z trzech osób złożony, który wszelkie nieprzewidziane zajść mogące spory w ostatniej instancji rozstrzygnąć i zawyrokować będzie mocen. § 23. Za najpierwszy warunek kładą i upraszają członkowie rzemieślnicy i robotnicy, aby do kasy tej jako uczestnicy urzędnicy i wszyscy w ogóle etatowi nie należeli z tego powodu, że kontrola by była nie możebna a wydatki znacznie i przeważnie by były depensowane. § 24. Aby wybrać z 4-ch sąsiednich aptek, Borkowskiego, Spiessa, Szperlinga, Ludwiga i zobowiązać piśmienną opieczętowaną deklaracją—a która z nich większy odstąpi procent, z tej brać lekarstwa, z tem nadmienieniem, aby na receptach były ceny wypisane i w każdym razie mogły być zkontrolowane.

* (Tydzień giełdowy). *D. 17 (29) stycznia.* Giełda berlińska z przyczyny zbyt konsekwentnego i wyrachowanego postępowania swego w ogóle, nie dostarczyła nam w tym tygodniu materjału do spostrzeżeń; wszakże w szczególności zachowanie się względem rublowych wartości przez cały tydzień zdawało się być lepsze i chętniejsze, gdyż fluktuacje kursowe chociaż tylko drobne, przecie w większej liczbie były dla nas korzystniejsze. W końcu tygodnia jednakże niespodzianie się rzeczy zmieniły, gdyż wbrew spodziewanej dalszej poprawie kursów, sobotni telegram z piątkowej giełdy berlińskiej przyniósł nam obniżenie prawie wszystkich walut naszych, które, pominąwszy podwyżki kursowe dni poprzedzających, w porównaniu z kursami krańcowemi zeszłego tygodnia wykazało jeszcze obniżenie biletów bankowych i weksli warszawskich o $1/8$%, weksli petersburgskich o $1/4$%, obligów skarbu i listów zastawnych ruskich o $3/8$%, a pożyczek premjowych o $1\frac{1}{4}$% i $1\frac{3}{4}$%. Może być, że niekorzystne raporta

z giełdy petersburgskiej o braku remes zagranicznych w znacznej części się do takiej zmiany usposobienia giełdy berlińskiej przyczyniły, zwłaszcza, że prawdopodobnie liczne zlecenia do zapisu na nową pożyczkę ruską przez bankierów i kapitalistów petersburgskich poruczone zostały bankierom berlińskim, z poleceniem trasowania wartości kwot na zaliczenia przy zapisie wymaganych na Petersburg, w zastępstwie waluty zagranicznej właściwie złożyć się mającej. Giełdę petersburgską widzimy trapioną tak samo jak tygodni poprzednich brakiem remes zagranicznych. Wywozu z samego portu petersburgskiego, jak również z portów morza Czarnego, jak nie było tak nie ma, a stosunkowo mała liczba trasowań rygskich nie pokrywała nawet w części potrzeby mnożące się za przybywające z zagranicy przybory i zapasy dla nowych kolei żelaznych, nie licząc inne jeszcze potrzeby i zobowiązania względem zagranicy kupców i bankierów cesarstwa. Okoliczności te razem wzięte przyczyniają się do utrzymania kursów wszystkich remes zagranicznych na wysokości dotychczasowej, a nawet przyłożyły się jeszcze do podwyższenia ich na giełdzie piątkowej. Spekulacja w papierach znacznie się zmniejsza i ogranicza prawie wyłącznie do papierów solidnych i gwarantowanych, przez co masa kapitałów gotowych zostaje bez zatrudnienia. Giełda nasza w zastosowaniu się do kursów berlińskich obniżała u siebie w ciągu tygodnia nieco wysokość miennego za waluty zagraniczne; nie mogąc się jednakże posiłkować taniemi remesami z miast portowych cesarstwa, a nie mając własnych trasowań wywozowych, zmuszona była mieć się wyłącznie do trasowań na Petersburg i do operacij na Berlin, jako środka ostatecznego i koniecznego. W końcu tygodnia wszakże wszelkie obniżenie walut zagranicznych ustąpiło na wiadomości z Berlina i Petersburga odebrane, zmuszając do powrotu kursów sobotnich tygodnia poprzedniego, za weksle pruskie 119,40—119,10, za papier na Londyn po 8,14—8,12, na Paryż po 97,35; jedna tylko waluta austrjacka obniżyła się o $^1/_4$, $^1/_6$% (z 98,32 $^1/_2$ na 98,10). Obroty w wekslach, z wyjątkiem dnia wtorkowego, co do ilości codziennej dosyć były jednostajne, w ogólnej swej sumie tygodniowej jednakże były większe od obrotów tygodnia poprzedniego; przeważało jak zwykle żądanie weksli pruskich, a obok tego liczniejsze żądanie weksli na Petersburg z terminem długim; mniej zaś dostarczano weksli na Londyn, Wiedeń i Paryż, chociaż równie bywały pożądane. Ruch w papierach publicznych przeciwnie w tym tygodniu bardzo był mały, mianowicie znacznie mniej kupowano listów zastawnych, listów likwidacyjnych i obligów towarzystwa kredytowego. Widocznie spekulacja na dostawę późniejszą czynność swą bardzo ograniczyła, co się mimowolnie do obniżenia prawie wszystkich papierów przyczyniło, mnożąc ofiarowania bez wyradzania odpowiedniej chęci do kupna. Że zaś nowa emisja tutejszych pięcioprocentowych listów zastawnych już jest blizka, a nowa pożyczka rosyjska także nie jednego z kapitalistów i spekulantów do podpisu zachęciła, przeto nie należy się dziwić jeżeli papiery dawniejsze przez jakiś czas będą cokolwiek zaniedbane, co wszakże, jak sądzimy, nie zbyt długo potrwa. Obniżenie kursów z końcem tygodnia ztąd powstałe, wynosi na listy zastawne $^3/_4$% (z 94,68—94,35 na 93,93—93,60 i z 93,68—93,35 na 92,93—92,60), a na listy likwidacyjne $^1/_4$% (z 76,94—76,64 na 76,69—76,36). Kurs obligów towarzystwa kredytowego jednakże utrzymał się na wysokości zeszłotygodniowej, bo ofiarowania bardzo były nieliczne. Pożyczki premjowej nie wielkie sumy zakupiono z obniżeniem kursu o cały procent. Biletów banku cesarstwa ani poszukiwano ani ofiarowano, zaś metaliki lutowe za wysoko ceniono. Z akcij kolei żelaznych wzięto większe sumy warszawsko-wiedeńskich i terespolskich z obniżeniem kursu tak jednych jak drugich o cały procent. Listów zastawnych rosyjskich wcale nie poszukiwano; jako rzadkość wszakże na naszej giełdzie mieliśmy nie wielką sumę piątej pożyczki Stieglitza, którą zabrano po kursie petersburgskim. *(Gaz. Hand.)*

* (C e n y z b o ż a). Podług wiadomości z dnia 15 (27) stycznia r. b. przez gubernatora kieleckiego nadesłanych, ceny zboża w gubernji kieleckiej od 22 grudnia (3 stycznia) do 31 grudnia (12 stycznia) były następujące: za czetwert żyta płacono przeciętnie rs. 6 k. 41, owsa rs. 3 k. 50 $^1/_2$, za pud siana k. 29, słomy k. 22 $^1/_2$.

* (**Kurjerek**). Pociąg pocztowy z Petersburga przybył wczoraj do Warszawy o godzinie 10-ej wieczorem, opóźnił się przeto o cztery blizko godziny. Opóźnienie się takie, które ma miejsce od niejakiego czasu, przyczynia się do tego, że gazety otrzymywane z Petersburga, nie mogą być wydawane w pocztamcie tutejszym tegoż dnia wieczorem, lecz wydają się następnego dnia zrana. Przyczyna tego opóźniania się nie jest dokładnie znana, lecz pochodzi zapewne na skutek zasp śnieżnych i wielkich mrozów.

Co się tyczy mrozów, możemy mieć o nich wyobrażenie ze stanu powietrza u nas. Tak, dziś zrana, termometr Réaumura wskazywał —21°. Nadmienić atoli wypada, że liczba ta komunikowaną nam jest przez obserwatorjum, położone zdala od budynków zamieszkałych, tak, iż termometra w środku miasta wskazują zawsze o parę stopni zimna mniej. Zauważyć także wypada, że wiadomości meteorologiczne o stanie powietrza na całej przestrzeni Europy, które podawane były dotąd w *Gońcu Urzędowym*, ustały od nowego roku i ogłaszane są we francuzkim dzienniku petersburgskim, przyczem atoli ilość stopni podawana jest podług termometru Celsjusza, nie zaś Réaumura; my zaś przytaczamy ilość stopni zawsze podług Réaumura.

— Nietylko ludzie lecz nawet wrony, drżą na dzisiejszym mrozie, którego ośmnasto-stopniową siłę wzmaga jeszcze i podmuch wiatru, bynajmniej do mitologicznego zefirka nie podobny!

— Jedna tylko ztąd pociecha dla amatorów i amatorek szlichtady i ślizgawki, albowiem teraz gdy śnieg, acz nie wielki, przypadał w ciągu dni ostatnich a mróz dzisiejszy go ukrzepił, nie zbraknie im sposobności do używania obojga tych, tak gładkich rozrywek. Ale biedni, ale ubodzy, którym na opalenie mizernych poddaszy nie starczy... ci wcale z dzisiejszego mrozu cieszyć się nie będą...

— Wprawdzie troskają się o ich los towarzystwa i osoby dobroczynne, dowodem tego wczorajszy koncert wieczorny w sali resursy obywatelskiej, wykonany przez uczenice i uczniów p. Troschla, pod jego dyrekcją. Nie zapełnił on wprawdzie ogromnej sali, a nawet druga jej połowa, za filarami pozostała pusta, lecz pierwsza, główna, prawie w zupełności zajętą przez publiczność została.

Program tego koncertu był powtórzonym tylko — mówić o jego szczegółach nie będzimy, ani też oceniać gatunku i wartości głosów i głosków, które się wczoraj na estradzie odzywały. Rozumie się, że sądzone ze stanowiska serjo artystycznego, głosy te wszystkie razem, nie mają jeszcze ani siły, ani wyrobienia odpowiedniego do wyższych, poważnych wymagań sztuki — dla tego, większa lub mniejsza ich siła i rozciągłość nic wiele tu ważą... jednakże rozsłuchawszy się dokładnie w śpiewie tego licznego grona amatorek a uczenic znakomitego artysty, utworzyliśmy sobie zdanie, że jeśli najpewniej i najbardziej wykończenie z nich, śpiewa panna Lewita, to znowu panna Antonina Lesznowska celuje nad wszystkiemi w pełnem uroku, ekspresji i elegancji egzekwowaniu piosnek, zwłaszcza francuzkich, w czem, oprócz samego gatunku głosu, nadzwyczaj miłego i pełnego uczucia, dopomaga uroczej śpiewaczce i prześliczna pronuncjacja francuzka, o którą u nas bądź co bądź, dość trudno...

Jeżeli jednak nie wszystkie głosy słyszane na wczorajszym koncercie zasługują na równą pochwałę — oddać ją za to należy wytwornemu gustowi wszystkich amatorek — gdyż wszystkie prawie ubrane były w prześliczne tualety wieczorowe i tworzyły razem uroczy wieniec dziewiczy, w którym „niebieski" kwiatek o wdzięcznej i myślącej główce szczególnie się odznaczał.

Do śpiewu akompaniowali amatorom pp. Troschel i Jarecki — a czynili to na przepysznym fortepianie, z zaszczytnie znanej od dawna fabryki tutejszej, p. Krahla i Sejdlera. — Nie wiemy dotąd, jaką cyfrę zebrano za bilety, to nam wszakże wiadomo że ze sprzedaży programów przez sierotki należace do Warsz. Tow. dobroczynności, wpłynęło 26 rubli.

— Po wczorajszym, filantropijnym koncercie, nastąpi po jutrze drugi, także opatrzony celem humanitarnym — gdyż dochód z niego przeznaczony jest na zakład leczniczy dla dzieci, zostający pod kierunkiem Drá Sikorskiego. Koncert ten odbędzie się także wieczorem o godzinie ósmej i również w sali resursy obywatelskiej, a nie ma wątpliwości że zgromadzi licznych słuchaczy — litość nad losem nieszczęśliwej, drobnej dziatwy, będzie najponętniejszym jego dla publiczności programem.

— Do tej, koncertowej dziedziny dołączymy jeszcze wiadomość, że p. Braciszewska uczennica p. Sterlinga, obecnie kształcąca się w Berlinie, zamierza przybyć do Warszawy dla wystąpienia tu w koncercie — nie tak rychło jednakże.

— W przyszłą sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem, będzie wieczór tańcujący w resursie kupieckiej dla członków towarzystwa i ich rodzin, z zaproszonemi przez tychże gośćmi — na który bilety wydawane będą w resursie w czwartek, piątek i sobotę od godziny 4-ej do 7-ej po południu każdego dnia.

— Zapowiedziany ostatecznie na dzisiaj „Żyd" Lubowskiego znowu się cofnął z repertuaru, ustępując z całą galanterją miejsca „Dziesięciu córom" p. Lecoq'a, i jednej jeszcze wprawdzie „Źle strzeżonej", lecz za to tańczącej wybornie!

— Jutro artyści włoscy zamierzają wykonać „Trubadura". Można już z góry zaręczyć że rola cyganki Azuceny, wykonaną będzie znakomicie przez p. Barbarę Marchizio.

— Rychter, b. artysta sceny tutejszej, po kilkodniowym tu pobycie dziś znowu do Krakowa wraca. Czyliżby p. Rychter po to tylko przyjechał aby zobaczyć jak p. Zamojski odegra role po nim wzięte, w „Zemście za mur" i w „Szlachectwie duszy"? W istocie, druga rola gościnna „Wilczury" powiodła się dobrze p. Zamojskiemu i wykazała jego rzeczywiste zdolności.

— Zaonegdaj, w cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 3088, nagle zmarł poddany austrjacki, Jan Łajczak druciarz. Sąd właściwy o tem zawiadomiony został.

— W cyrkule Łazienkowskim, wyrobnica, Katarzyna Tarczyńska, lat 72 mająca, przechodząc przez plac św. Aleksandra, upadła i złamała sobie lewą nogę. Na kurację odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W dniu onegdajszym, o godzinie 9 $^1/_4$ wieczorem, w cyrkule Bielańskim, na ulicy Miłej w domu pod Nr. 2284, z niewiadomej dotąd przyczyny wybuchł pożar, w skutku którego drewniana szopa, w której znajdowały się kafle i kilkadziesiąt sążni drzewa, niezaasekurowane, w części spaliła się, w części rozebrana została, na drewnianej mieszkalnej oficynie, dach cokolwiek uszkodzony; w sąsiednim zaś domu pod Nr. 2284*b*, w części zgorzał, w części rozebrany został drewniany budynek mieszczący w sobie skład starych namiotów obozowych do 500 sztuk i okrawków tychże do 200 pudów, należących do handlarza Zemsza, niemniej 140 worków anyżu i 25 pudów esencji anyżowej, własnością kupca 2-ej gildji Włodawera, a na przyległej drewnianej szopie, dach i pułap uszkodzone. Budynki i wszystkie przedmioty znajdujące się w szopie ostatniego z powyższych domów były asekurowane; straty przez właścicieli domów i towarów, na rs. 13,240 podane zostały. Przy gaszeniu pożaru, sześciu niższych stopni straży ogniowej, ulegli mniej lub więcej mocnym pokaleczeniom i trzech z nich, po opatrzeniu, pozostawieni zostali przy komendzie, a trzej do szpitala na kurację odesłani. Śledztwo o przyczynie pożaru zarządzono.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr. 865, wyrobnica Barbara Kamińska, pośliznąwszy się, upadła i skaleczyła mocno lewą nogę. Na kurację odesłaną została do szpitala Dzieciątka Jezus.

* (O ś w i e t l e n i e). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra to jest 20 (1) do 24 stycznia (5 lutego) r. b. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 5-ej wieczorem, a gaszone o godzinie 6-ej minut 15 rano.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj*	rs.	1	kop.	21	*dziś* rs.	1	kop.	21.
Za frank	„	„	—	„	33 $^1/_2$	„ „	—	„	33 $^1/_2$.
Za złoty reń.	„	„	—	„	68	„ „	—	„	68.

NB., Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (O f i a r y). Do własnej kancelarji Wielkiej Księżny Cesarzewiczównej, wpłynęło na rzecz mieszkańców niektórych gubernij dotkniętych klęską nieurodzaju, w ogóle 1,841,426 rs. 52 $^1/_2$ kop. (*Now. Wrem.*)

* (P o w r ó t). *Gaz. Wiecz.* pisze, że w poniedziałek, 12 stycznia, przybył z zagranicy Jego Wysokość Książę Piotr Oldenburgski.

* (P. O w e r b e k). *Birż. Wied.* donoszą, że niedawno przybył do Petersburga znakomity Owerbek, stronnik połączenia kościoła anglikańskiego ze wschodnim. Wraz z nim przybył protojerej Popow, zostający przy cerkwi poselskiej w Londynie. Powiadają, że wyznaczona została komisja z osób duchownych, dla roztrząśnięcia propozycji Owerbeka.

* (P r a c e m o s k i e w s k i e g o t o w a r z y s t w a a r c h e o l o g i c z n e g o). Podług gazety *Now. Wrem.*, wyszedł drugi poszyt 2-go tomu *Prac moskiewskiego towarzystwa archeologicznego - starożytności*, obejmujący między innemi następujące artykuły: mincarstwo w Litwie, A. Kirkora, (z trzema tabelami monet litewskich); dwie bitwy 1177 i 1216 r. podług kronik i badań archeologicznych, hr. A. Uwarowa; starożytności w dobrach Zawajańsku, przekład z fińskiego; złoty kolczyk, znaleziony w Eltigenie, i inne.

* (R u s k i e t o w a r z y s t w o j e o g r a f i c z n e). *Rus Inw.* donosi, że posiedzenie doroczne Cesarskiego towarzystwa jeograficznego ruskiego, które odbyło się 14 (26) stycznia, zaszczycone zostało obecnością Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. Na posiedzeniu tem baron F. R. Osten-Sacken odczytał sprawozdanie o działalności towarzystwa za 1869 rok. W końcu posiedzenia odczytana została lista osób, które uzyskały za swe prace medale. Medal Konstantynowski przyznany został akademikowi Szrenkowi,

za jego „Rys jeografji fizycznej morza północno-japońskiego.” Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę raczył powinszować p. Szrenkowi i podać mu rękę.

* (Wyrok). *Nowoje Wremja*, przytaczając z *Sudiebnego Wiestnika* ciekawe szczegóły w sprawie oskarżonych o szerzenie fałszywych biletów kredytowych, w celu politycznym, podaje zarazem następujący wyrok w tej sprawie izby sądowej petersburgskiej: „Dnia 14 stycznia 1870 roku, izba sądowa petersburgska, w departamencie kryminalnym, na posiedzeniu sądowem odbytem pod prezydencją prezesa J. J. Rozinga, w składzie członków izby: A. N. Markiewicza, J. G. Messinga, J. J. Miedwiediewa, J. N. Szachowa i W. J. Bogajewskiego, oraz członków tymczasowych, delegowanych do zasiadania w izbie, marszałka szlachty gubernji petersburgskiej hrabiego A. A. Bobrinskiego, marszałka szlachty powiatu szlisselburgskiego barona P. A. Korfa, głowy miasta Petersburga J. N. Pogrebowa i starszego 2-ej włości aleksandrowskiej J. M. Michajłowa, mając za sekretarza D. J. Orestowa, w obecności prokuratora izby sądowej J. O. Tizenhausena, po roztrząśnięciu sprawy o osobach, oskarżonych o niedonieslenie o ukrywaniu się mieszczanina Witolda Karpińskiego podczas poszukiwań policji, a mianowicie: szlachciance Paulinie Szostak, sekretarzu kolegjalnym Józefie Willanowskim, żonie pośrednika polubownego bielskiego Apolonji Garcewicz, córce jej Marji Grygorowicz, z domu Garcewicz, praporszczyku dymisjonowanym Bolesławie Sokołowskim, byłym studencie akademji medyczno-chirurgicznej, obecnie studencie uniwersytetu moskiewskiego, Władysławie Laskowskim, lekarzu pułku kremienczugskiego Ignacym Ulickim, wdowie po majorze Teofili Husakowskiej, córce radcy honorowego Jadwidze Karpińskiej i jednodworcu Aleksandrze Leonowiczu, i znajdując, że z nich Szostakowa, oskarżona oprócz tego o usiłowanie wydania biletu kredytowego na 50 rs., o którym wiedziała, że jest fałszywy, nie jest winną tego usiłowania, oraz że niedonieslenie o tem, że oskarżony o przestępstwo ukrywa się przed poszukiwaniami policji, o co oskarżeni zostali tak ona, Szostakowa, jak również pozostałe osoby znajdujące się w tej sprawie pod sądem, nie stanowi ani tego doniesienia, ktore powinno być ścigane podług 126 art. kodeksu, ani też w ogóle czynności wzbronionej przez prawo pod zagrożeniem karą, postanawia: szlachciankę Paulinę Szostak, sekretarza kolegjalnego Józefa Willamowskiego, żonę pośrednika polubownego bielskiego Apolonję Garcewić, córkę jej Marję Grigorowicz, z domu Garcewicz, praporszczyka dymisjonowanego Bolesława Sokołowskiego, byłego studenta akademji medyczno-chirurgicznej, obecnie studenta uniwersytetu moskiewskiego Władysława Laskowskiego, lekarza pułku kremienczugskiego Ignacego Ulickiego, wdowę po majorze Teofilę Husakowską, córkę radcy honorowego Jadwigę Karpińską i jednodworca Aleksandra Leonowicza, uważać, na zasadzie 771 art. kodeksu karnego, za uniewinnioych w obec sądu.

* (Kwestja dróg żelaznych.) *Noworos. Telegraf* podaje pogłoskę, że droga żelazna odesko-bałcka ma przejść wkrótce w ręce towarzystwa prywatnego. Powiadają, że odbyła się już licytacja na sprzedaż tej drogi.—*Birż. Wied.* donoszą, że w tym roku rozpocznie się budowa drogi żelaznej z Berdyczewa na Równo do Brześcia Litewskiego, w roku zaś 1871 przystąpionem będzie do robót około budowy gałęzi drogi żelaznej z Fastowa na Taraszczę do Szpoły i z Humania do Bałty, tak, iż gubernje południowo-zachodnie posiadać będą dostateczną sieć dróg żelaznych, co da mieszkańcom gubernji kijowskiej możność jeździć i odstawiać swe produkta do Petersburga przez Brześć na Warszawę, Białystok, Wilno i Dynaburg.

* (Przeprawa przez rzekę Mstę). Dnia 11 (23) stycznia, członek rady państwa, jenerał od inżenierji Mielnikow, i pełniący obowiązki ministra dróg komunikacji, hrabia Bobrinski, odbyli inspekcję robót około odbudowania mostu na rzece Mście i pochwalili wykonane już i wykonywane obecnie roboty, które postępują bez przerwy, nawet w nocy, przy oświetleniu elektrycznem. O ile wnosić można ze stanu temperatury i pogody, przywrócenie komunikacji regularnej spodziewane jest około połowy lutego.

* (Studenci uniwersytetu petersburgskiego). Rada uniwersytetu charkowskiego, jak donosi *Gaz. Chark.* postanowiła, że studenci uwolnieni w roku zeszłym z uniwersytetu petersburgskiego na mocy decyzji sądu uniwersyteckiego, z zabronieniem wejścia do tegoż uniwersytetu w charakterze uczni lub wolnych słuchaczy, mogą być przyjęci do uniwersytetu charkowskiego, jeżeli złożą deklaracją względem zastosowania się do przepisów uniwersyteckich, a przez to samo stwierdzą odstąpienie od dawnych przekonań i skłonności, poddając się dobrowolnie mocy przepisu, zabraniającego wszelkie schadzki i zgromadzenia.

* (Wystawa przemysłowa). *Now. Wr.* pisze: Najjaśniejszy Pan najwyżej rozkazać raczył, zniżyć na kolejach żelaznych rządowych (moskiewsko-kurskiej, kijowsko-bałckiej i odesko-bałcko-kremenczugskiej) o 50% opłatę taryfową, tak dla wystawców w wagonach II i III klasy w kierunku do Petersburga i napowrót, jako też dla przedmiotów przesyłanych na wystawę także do Petersburga i napowrót, po ukończeniu wystawy. Dyrekcja kolei żelaznej dynaburgsko-witebskiej oświadczyła gotowość zniżenia o 50% opłatę od przedmiotów przesyłanych na wystawę rękodzielniczą. Zniżona opłata taryfowa zastosowana będzie do przesyłanych na wystawę płodów w takim tylko razie, gdy płody te opatrzone będą właściwemi świadectwami, przekonywającemi że istotnie są przesyłane na wystawę; takowe świadectwa udzielane będą z komitetów pomocniczych wystawy, a gdzie tych niema—przez naczelników gubernij lub przez osoby zawiadujące z ich polecenia interesami wystawy. Przy powrotnem zaś odsyłaniu przedmiotów byłych na wystawie, świadectwa potrzebne do przewożenia ich za zniżoną, jak wyżej opłatą, udzielane będą przez komisarza wystawy.

* (Wystawa gospodarstwa wiejskiego). *Golos* odebrał wiadomość, że prezes towarzystwa agronomicznego w Galicji odniósł się do naczelnika gubernji podolskiej, względem pozwolenia przebywania granicy osobom, pragnącym przyjąć udział w wystawie gospodarstwa wiejskiego mającej się odbyć w jesieni 1870 r. w miasteczku Husiatynie, na austrjackiej granicy. Słychać, że główny naczelnik południowo-zachodniego kraju, na decyzję którego gubernator podolski odesłał to żądanie, nie znajduje z swej strony przeszkody w udzieleniu w tej mierze zaufanym osobom biletów z pięciodniowym terminem, w razie jeżeli one zechcą być wystawcami.

* (Wystawa owiec merynosów). W tym roku w Charkowie, podczas jarmarku, będzie wystawa merynosów. Głównym celem jej jest: podanie do powszechnej wiadomości stanu chowu owiec merynosów w Rosji i bliższe obeznanie różnych fabryk z przymiotami merynosów. Ruskie merynosy, na zasadzie przepisów tej wystawy zamieszczonych w gazecie charkowskiej, przyjmowane będą na wystawę tylko od tych właścicieli, z owczarń których pochodzą.

* (Cholera w Moskwie). *Gon. Urzęd.* podaje następujące doniesienia urzędowe o ukazaniu się cholery w Moskwie: 25 grudnia 1869 r. nadesłany został do szpitala policyjnego włościanin Jefim Nazarow, z symptomatami cholery, który też zmarł 26 grudnia. Sekcja trupa stwierdziła djagnozę choroby. D. 1 stycznia 1870 r. przywieziona została mieszczanka Awdotja Fedosiewa, także z symptomatami cholery, która zmarła 4 stycznia. Pomienieni chorzy byli przyjezdni i nie mieli stałego zamieszkania w Moskwie. Następnie 4 stycznia nadesłani zostali do szpitala policyjnego: mieszczanka Awdotja Iwanowna i włościanka Katarzyna Makarowa, obie z jawnemi symptomatami cholery, które wciągu kilku dni chorowały na biegunkę, nie lecząc się i mieszkały w noclegowych mieszkaniach. Potem, urząd lekarski odebrał zawiadomienia z kancelarji szpitala wojskowego moskiewskiego i z kantoru oddziału szpitala dla robotników w Moskwie, że w pierwszych dniach stycznia nadesłano do szpitala chorych na cholerę: nieograniczenie urlopowanego żołnierza Antoniego Kalinina, posługaczkę szpitalną, włościankę Marją Konstantynową. Prócz tego z liczby chorych kobiet w szpitalu zachorowały: żołnierki Tekla Andrejewa i Awdotja Rumiańcowa, a do oddziału szpitala robotników nadesłany został 1 stycznia włościanin powiatu bronickiego Iwan Makarow z symptomatami cholery, który zmarł 4 stycznia. Do oddziału zaś szpitala robotników przyjęto 5 stycznia chorego na cholerę włościanina powiatu wołokołamskiego Adrjana Iwanowa w wieku lat 12.

* (Kronika teatralna). *Pet. List.* donosi jako pogłoskę, że nowa operetka Ofenbacha „Hrabina Trebizondu” przełożoną została na język ruski i wystawiona będzie na scenie teatru aleksandryjskiego na przyszłą wiosnę.—Słychać, że Mario odnowił na lat 3 kontrakt z dyrekcją teatrów, w charakterze głównego reżysera opery włoskiej. (*Wiest*).

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 29 stycznia.

Przez większą część tygodnia mieliśmy 5 do 8° Reaumura mrozu, dziś odwilż. Wiatr zachodni.

W Anglji tranzakcje zbożowe wprawdzie spokojne, lecz pszenica krajowa osięgała prawie ceny zeszłotygodniowe, a towar zagraniczny, pomimo znacznych dowozów, mało tylko w cenie się cofnął, przyczem ładunki z okrętów chętniejszych znajdowały kupców, niż w zeszłym tygodniu. W Liwerpoolu targ był nieco ożywieńszy i właściciele zboża mniej się spieszyli z sprzedażą. Jęczmień o $1/2$ szylinga na kwarterze tańszy. Groch zaniedbany.

We Francji pokup był nieco znaczniejszy. Na targach prowincjonalnych ceny pszenicy dobrze się utrzymały, a na większych placach podniosły się o 30 do 35 centimów na hektolitrze. Polepszenie to nie nastąpiło w skutek braku dowozów, lecz jedynie dla tego, że teraźniejsze nizkie ceny zachęcają kupujących do większej czynności. Żyto, lubo mało ofarowane, przecież w cenie nieco się cofnęło. Owies bez zmiany.

Niepomyślne wiadomości o targach angielskich zmniejszają coraz więcej chęć do kupna na naszym placu. Pomimo słabych dowozów, ceny wszystkich gatunków pszenicy chwiały się i cofnęły się o $2/3$ do 1 talara na 2,000 funtów. Żyto mniej żądane i o 1 talar na 2,000 funtów tańsze, niż zeszłej soboty. Jęczmień, pomimo słabego pokupu, prawie bez zmiany. Groch o 1 do $1\,1/2$ talara na 2,000 funtów tańszy.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy wysoko pstrej funtów 239 — 245 od złp. 39 gr. 3 do złp. 42 gr. 14; pszenicy jasno-pstrej funt. 233 — 241 od złp. 38 gr. 5 do złp. 40 gr. 25; pszenicy ordynaryjnej funt. 215 — 235 od złp. 33 gr. 16 do złp. 35 gr. 19; żyta funt. 226 — 235 od złp. 25 gr. 7 do złp. 26 gr. 8; jęczmienia czterorzędnego funt. 188 — 205 od złp. 19 gr. 14 do złp. 20 gr. 12; jęczmienia dwurzędnego funt. 213 — 220 od złp. 21 gr. 9 do złp. 22 gr. 21; grochu od złp. 25 gr. 21 do złp. 27 gr. 22.

Kursa zamian: Amsterdam $143\,1/4$. Hamburg $154\,1/8$. Londyn $6.22\,1/2$. Paryż $80\,1/3$. Warszawa $74\,3/4$.

Aleksander Makowski i Sp.

* (Zmowa zecerów). I w Pradze usiłowano wywołać zmowę zecerów, lecz nie powiodło się. Zecerzy czesi odmówili udziału na wezwania, czynione z Wiednia. We Lwowie zmowa zecerów się skończyła, a w poniedziałek już wszyscy mieli wrócić do roboty. Przyszło już bowiem do porozumienia między właścicielami drukarń a zecerami.

Francja.

* (Ciało prawodawcze i ministerstwo). Wydarzenie wywołane przez p. Thiers'a w ciele prawodawczem, było jeszcze 28-go stycznia przedmiotem rozmów powszechnych w chwili otwarcia posiedzenia; jedni upatrywali w tem manewr mający na celu skompromitowanie większości w obec kraju, inni zaś, prosty ruch niecierpliwości, inni nareszcie, i pomiędzy tymi ostatnimi gabinet cały, usiłowanie zrobienia polityki ministerstwa solidarną z polityką znakomitego mówcy. Ministrowie zgromadzili się 28-go stycznia z rana pod prezydencją cesarza i p. Ollivier upoważniony został do odparcia w ich imieniu tej pretensji. Oświadczenie ministra sprawiedliwości było jasne i kategoryczne: „Przyjmujemy poparcie od wszystkich, powiedział on kończąc, lecz nie szukamy i nie przyjmujemy niczyjej protekcji”. To śmiałe oświadczenie, które stosowało się zarówno do p. Forcade-la-Roquette jak i do p. Thiers'a, zyskało żywe oznaki zadowolenia ze strony izby, która nie omieszkała usankcjonować te oznaki zapomocą uchwały. Po złożeniu przez p. Ollivier'a oświadczenia, że rząd zgodzi się jedynie na prosty porządek dzienny, i że nie ulega wątpliwości, iż izba nie żąda wypowiedzenia traktatu handlowego, prosty porządek dzienny został przyjęty 211 głosami przeciw 32. Z drugiej strony donoszą, że znikła ewentualność przesilenia ministerjalnego, której obawiano się na skutek dekretów dotyczących przywozu tymczasowego. „Zdaje się nam, że możemy donieść”, powiada *Journal des Débats*, „iż pogłoski w przedmiocie zmian w ministerstwie nie mają już dziś żadnej zasady, i że zgoda jak największa panuje pod wszystkiemi względami pomiędzy członkami gabinetu”. Dziennik *Temps* dodaje do tego: „Jako na rezultat tej zgody, wskazują na dwa ustępstwa, które rząd zamierza porobić co do kupna warunkowego i co do przywozu tymczasowego; mają być mianowicie zawieszone dekreta dla zawartych już kontraktów kupna, na przyszłość zaś prawo w tym względzie będzie koniecznie obowiązującem. Ustępstwa te zadowolnią prawdopodobnie izbę i za-

pobiegną wszelkiej manifestacji parlamentarnej zdolnej wywołać przesilenie". (*Nord*).

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Zaprzeczenie.) Czytamy w dzienniku *Patrie* pod datą 29-go stycznia: Niektóre dzienniki donoszą, że wielkie mocarstwa zaprotestowały obecnie przeciw powziętemu przez Portę ottomańską postanowieniu skoncentrowania wojsk na granicy Czarnogórza. Wiadomość ta jest bezzasadna. Mocarstwa nie występowały z żadnym protestem w tym duchu, albowiem rząd ottomański jest w swojem prawie, gdy każe strzedz granicy Czarnogórza. Zresztą nie są dokonywane obecnie żadne koncentracje wojsk na granicy pomienionej. Wzmocniono jedynie załogi w blokhauzach zbudowanych na terytorjum tureckiem."

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 20 Stycznia (1 Lutego).

* (**Magazyn mód p. Leokadji Unierzyckiej.**) Z powodu karnawału i strojów pięknych pań naszych, znajdujemy właściwem uczynić wzmiankę w tem miejscu o świeżo otworzonym przy ulicy Czystej pod Nr. 4-m, **magazynie mód p. Leokadji Unierzyckiej**. Znana z dobrego gustu właścicielka tego zakładu, przygotowała doborowy zapas eleganckich kapeluszy, czepeczków i innych przeróżnych ubrań na głowę. Widzieliśmy już nie jedną śliczną suknię balową i kilka wytwornych okryć wykończonych nader starannie w tej pracowni. Kwiaty sztuczne p. Unierzyckiej walczą o pierwszeństwo z paryzkiemi, a bransolety, brosze, kolce etc. z imitacji drogich kamieni, których doborowy zapas posiada, nie ustępują w świetności i blasku prawdziwym klejnotom Brazylji. Wreszcie ceny bardzo przystępne i akuratność w wykonywaniu obstalunków, zalecają ten piękny i tani magazyn, zaopatrywany ciągle w najświeższe paryzkie i wiedeńskie modele.

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano.—Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 2 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 8; z Międzyrzeca o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespola o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespola wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzeca o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Mińska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 — przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

Kalendarz.

We środę 21 stycznia (2 lutego), — **Oczyszczenie N. Marji Panny.** — Słońce wsch. o godz. 7 min. 42; zach. o godz. 4 min. 47.

We czwartek 22 stycznia (3 lutego), — św. Błażeja bisk. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 40; zach. o godz. 4 min. 48.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 21.°0 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	760.7	763.5
Termometr Reaumura	—11.°0	— 9.°6
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe zimno — 16,°5 R. Najmniejsze zimno — 9,°0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera komiczna w 1-ym akcie, **Dziesięć cór na wydaniu**. — Osoby: Baron le Coq—p. *Matuszyński;* Agamemnon Parys, weterynarz—p. *Szczepkowski;* Sydonja, zarządzająca domem barona—panna *Kwiecińska;* Britta, angielka—panna *Stankiewicz*, Limonja włoszka — panna *Oswald*, Marjanka morawianka—panna *W. Rybicka*, Hubiczka, czeszka — panna *Br. Rybicka*, Almina, tyrolka—panna *Micińska;* Precjoza, aragonka—panna *Mellerowicz*, Hidalga, kastyljanka—panna *Grabowska*, Pomerja, portugalka —pani *Boguszewska*, Gilleta, meksykanka — panna *Gobert*, Danubja, austrjaczka—panna *Seredyńska*—(wszystkie 10, córki barona); — balet komiczny w 2 aktach, **Córka zle strzeżona**.—Osoby: Franzel, wieśniak—p. *Rządca;* Kordula, wieśniaczka—p. *Owerło;* Resel, jej córka — panna *Cholewicka;* Hans, bogaty wieśniak—p. *Popiel;* Seppel, syn jego— p. *Meunier;* Notarjusz—p. *Marjanowski*.—**Tańce:** Pas de deux, Ballabille wiejskie, Polka, Pas seul, Pas de deux cygańskie, Pas de huit, Pas de deux z girlandą, Finał. — *Jutro*, we środę, opera **Trubadur**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. B.— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano operę **Dinorah**, było osób 440.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 1 akcie, **Szczęście nieszczęściem**—Osoby: Edward— p. *Tatarkiewicz;* Matylda, jego żona— pani *Bakałowicz;* Maciej ogrodnik—p. *Chomiński;* Małgosia, jego żona — pani *Borkowska;* Tomasz, służący—p. *Jejde;* — komedja w 2-ch aktach, **Małżeństwo z rozkazu**. — Osoby: Margrabia de Cruzac—p. *Ostrowski;* Anna, jego córka—pani *Palińska;* Ludwik Ferrier, pułkownik — p. *Swieszewski;* Książę de Vermond, adjutant cesarza Napoleona—p. *Boczkowski;* Bernard, żołnierz z pułku Ludwika Ferrier — p. *Chęciński;* Kapitan—p. *Kwieciński;* Porucznik—p. *Dąbrowski;* Michał—p. *Adler;* Oficer ordonansowy—p. *Żarnowski*.—*Jutro*, we środę, komedje **Przez zazdrość; Nieśmiały, Czuła struna**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedje **Odludki i Poeta** i **Śluby panieńskie** czyli **Magnetyzm serca**, było osób 670.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. —*Jutro*, we środę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne. —Program: I. Polonez, Lewandowskiego; Telegramen-walc, Straussa; Śpiew wieczorny, na kwartet, Schumana; Andaluzjanka-polka, Syrewicza.—II. Uwertura „Gomez Aryas", Nideckiego; „Bagatela", polka-mazurka Lewandowskiego; Polonez z op. „Hrabina", Moniuszki; „Chaos muzyczny", potpourri Lewandowskiego. —III. Kadryle z opery „Piękna Helena", Zierera; Erlkönig, Schuberta; Uwertura z Krakowiaków, Ant. Kątskiego; Marsz, Titla. — Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). —*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1).—*Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — **Ceny zniżone:** za miejsca numerowane — 60 kop., za pierwsze miejsce—40 kop., za drugie—20 kop. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedziele i każde święto*, **Wieczory tańcujące.** — Mężczyzni płacą po kop. 30;— damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.— Na **Bale** bilet wejścia kop. 75 i na ubogich kop. 5.—Omnibusy z placu Krasińskiego kursują na miejsce po kop. 15 od osoby.— Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej.

* Przyjechał do Warszawy: fligel - adjutant pułkownik *Strandmann*, z Grodna.

* Dnia 19 (31) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach, przybyło 86, wyzdrowiało 81, umarło 8, pozostało 2020 (mężczyzn 975, kobiet 1045) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 183, kobiet 184.

* Dnia 19 (31) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkie 9, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 28; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* 3; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 20.

Ceny Targowe.

dnia 19 (31) Stycznia 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	Korzec do rs.	Korzec do kop.
Pszenica	10	44	5	10	6	52
Żyto	6	—	3	67½	3	75
Jęczmień	4	80	2	62½	3	—
Owies	3	28	2	—	2	5
Groch polny	5	52	—		3	45
Kartofle	1	68	—	—	1	5

Pud siana od kop. — — 30. Pud słomy od kop. — — 22½.
Dowozy: Pszenicy 143; Żyta 200; Jęczmienia 114; Owsa 171 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—		—
Pruski kurant za 100 tal.	—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—		—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—		—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	58	93	8
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	58	92	8
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	58	76	33
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	88	50	88	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—		—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	153	75	153	25
„ „ „ z 1866 rs. 100	154	60	154	—
5% Listy Zastaw. Rosji	107	—	106	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	66	—		—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—			—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	107	—	106	25
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	101	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	40	119	25
„	„ „	k. t.	—		—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—		—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	16	8	14
Paryż	300 Frank.	2 m.	97	50	97	35
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	97	35
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 42²/₉.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.— k. 66⅔.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 297. *Правительственная Коммисія Юстиціи.*

Объявляетъ симъ для всеобщаго свѣдѣнія, что доставленный оффиціяльнымъ порядкомъ документъ о смерти Андрея Піонтекъ, изъ католиковъ, имѣющаго 62 года отъ роду и скончавшагося 4 Сентября 1866 г. въ Обертынѣ (Австрійской Галиціи), сообразно 94 ст. Гражданскаго Уложенія, переданъ въ Главный Архивъ Царства Польскаго на храненіе до выдачи онаго по требованію заинтересованныхъ лицъ.

Г. Варшава, 6 (18) Января 1870 года.
Начальникъ Отдѣленія, Пухальскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, iż nadesłany w drodze urzędowej dowód zejścia Jędrzeja Piątek katolika, 62 lat mającego, 4 Września 1866 r. w Obertynie (Galicja Austryjacka) zmarłego, przesłanym został odpowiednio art. 94 K. C. P. Archiwum Głównemu Królestwa dla zachowania tego dowodu, do użytku stron interesowanych.

Warszawa d. 6 (18) Stycznia 1870 r.
2—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. *628. Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Эля Райнеръ, лѣтъ отъ роду 60, вѣроисповѣданія Моисея имѣющій жену и дѣтей, фельдшеръ въ городѣ Пяски проживающій, за недозволенное и неправильное врачевіе приговоромъ Люблинскаго Исправительной Полиціи Суда отъ 9 (21) Декабря 1869 г. по силѣ стат. 576 уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ подвергнутъ 10 р. с. денежному штрафу и полицейскому надзору въ продолженіе двухъ лѣтъ.

г. Люблинъ, 13 (25) Января 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

*

Ela Rajner, lat 60, wyznania mojżeszowego, żonaty, dzietny, felczer, w mieście Piaskach zamieszkały, wyrokiem Sądu Polic i Poprawczej w Lublinie z dnia 9 (21) Grudnia 1869 r. za błędne i niedozwolone leczenie, z mocy Art. 576 K. K. G. i P., skazany został na karę pieniężną rs. 10, z oddaniem pod dwuletni dozór policyjny.

Lublin dnia 13 (25) Styczniz 1870 roku.
Sędzia Rrezydujący, Ruprecht.

N- D. 555. Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione w kwartale czwartym r. z. przez pasażerów na stacjach i w powozach odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców stacyj: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol.

Warszawa d. 25 Stycznia 1870 r.

N. D. 650. Syndycy tymczasowi masy upadłości Adolfa Hejberger.

Stosownie do Art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli, aby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników, stawili się przed Syndykami masy i tymże oświadczyli, jakiej sumy są wierzycielami, nadto aby papiery należność ich udowadniające, na ręce W-go Andrychewicza Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie pod № 549 urzędującego złożyli, a to pod skutkami prawa i prekluzji.

Warszawa dnia 16 (28) Stycznia 1870 r.
Józef Helbich, Syndyk.
Zygmunt Plocer.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 77. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po zgonie:
1. Katarzyny z Serwaczyńskich Nenckiej i
2. Julji z Nenckich Kokellowej, co do współwłasności ostrzeżenia względem rsr. 5,980 z procentem i kosztami pod Nr. 36 w Dziale IV wykazu na dobrach Widzów z O-gu Szadkowskiego, mieszczącego się, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin w swej kancelarji na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1870 r. wyznaczam.

Kalisz d. 17 (29) Pazdziernika 1869 r.
1—2 Zenon Łopuski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 639. Sąd Pokoju w Żarkach.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypotecznej:

1. Domu drewnianego w mieście Żarkach dawniej pod Nr. 66, a obecnie 100 w rynku sytuowanego, do własności Icyka Wajntrauba należącego.

2. Domu murowanego i takiejże oficyny ze wszelkiemi zabudowaniami oraz placem w mieście Żarkach pod Nr. 131 przy ulicach Krakowskiej i Leśniowskiej sytuowanego, a do własności Zanwla Horowicza należącego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi dnia 6 (18) Maja 1870 roku i wzywa ich, aby się do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie na to umocowanego zgłosili, a to pod skutkami prawa w art. 154 i 160 z r. 1818.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji, nastąpi dnia 9 (21) Maja 1870 roku będzie miało miejsce.

Interes więc mający bez dalszych wezwań do wysłuchania takowej stawić się winni.

Żarki dnia 13 (25) Stycznia 1870 r.
Podsędek, Schmidt.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 661. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę nowego parkanu drewnianego okalać mającego z trzech stron plac przybrany na rozszerzenie Cmentarza Starozakonnych za rogatką Wolską od sumy wykazem kosztów na rs. 668 kop. 36 obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, na pisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstupują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się pobudować nowy parkan drewniany okalać mający trzy strony plac przybrany na rozszerzenie Cmentarza Starozakonnych za rogatką Wolską za sumę anszlagową wynoszącą rs. 668 kop. 36 (wypisać literami) i odstępując od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 19 (31) Stycznia 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *662. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie wydzierżawienie części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582E przy ulicy Składowej położonego literami a, b, f, g, na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni stóp kwadr. ros. 10312,23 czyli łokci kwadr. polskich 2887½ od sumy obniżonej do rsr. 81 wyraźnie rub. sreb. ośmdziesiąt jeden rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rsr. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucją do wysokości ⅕ części wylicytowanej sumy dzierżawnej, zatrzymane zostanie w depozycie tejże Kasy aż do ekspiracji dzierżawnej.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystych dworskich.

Warszawa dnia 17 (29) Stycznia 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 220. *Попечительный Совѣтъ Благотворительныхъ Заведеній Липновскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что 12 (24) Февраля с. г. въ 12 часовъ полудня въ Липновскомъ Уѣздномъ Управленіи, будутъ производиться съ публичныхъ торговъ плоды и земли Липновской Уѣздной Больницы, а именно: 7 плацевъ расположенныхъ въ чертѣ города Липно и 20 мор. 135 пр. пахатной земли и луговъ.

Торги начнутся изустные, но кромѣ таковыхъ до 12 часовъ, могутъ быть представлены и письменныя декларацiи, которыя будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ и поступившій въ декларации самую высшую цѣну предположенной изустной суммы, удерживается при торгахъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ на плацы, должны представить залогъ въ количествѣ 8 руб. на земли же должны представить ⅒ часть торговой цѣны, а именно 112 р. 50 коп.

Залоги могутъ быть внесены въ одно изъ Государственныхъ Казначействъ или въ кассу Липовской Уѣздной Больницы, наличными деньгами, ликвидаціонными или закладными листами съ принадлежащими къ нимъ купонами.

Торговыя условія можно разсмотрѣть ежедневно въ присутственное время, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

* *

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Lutego r. b. w biórze Naczelnika Powiatu Lipnowskiego o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż nieruchomości, będącej własnością Szpitala Ś-go Jana Chryzostoma w Lipnie, składającej się z 7-miu placów, położonych w mieście Lipnie, gruntów ornych i łąk w ilości mórg 20 prętów 135, niezależnie od licytacji ustnej, mogą być podane i piśmienne opieczętowane deklaracje, które po ukończeniu ustnej licytacji, będą otwarte i postąpiwszy sumę najwyższą od ustnej licytacji, utrzyma się przy kupnie placów lub gruntów ornych.

Pragnący uczestniczyć w licytacji placów, powinni przedstawić vadium w ilości rs. 8, zaś pragnący nabyć grunta orne, winni przedstawić ⅒ część sumy licytacyjnej, a mianowicie rs. 112 kop. 50, vadium może być złożone do kasy skarbowej lub do kasy Szpitala w Lipnie, w papierach publicznych kurs w kraju mających, lub w listach likwidacyjnych i zastawnych z kuponami właściwemi.

Warunki licytacji można przejrzeć w biurze Naczelnika Powiatu Lipnoskiego codziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Lipnoskiego z dnia 2 Stycznia 1870 r. oświadczam, że pragnę nabyć plac lub grunta, sprzedać się mające za sumę (tu wyrazić ilość pieniędzy postąpionych literami bez poprawki i skrobania) wszelkie warunki licytacji zobowiązuje się wypełnić i na ten cel składam rubli N. N. kopiejek N. N., które w razie gdybym się nie utrzymał przy licytacji proszę mi zwrócić, lub przesłać na mój koszt.

(tu wyrazić datę, imię i nazwisko, oraz miejsce zamieszkania)

г. Липно Января 2 дня 1870 года.
за отсутствіемъ Предсѣдателя,
Членъ, Козловскій.
Секретарь, Каминскій.

N. D. *593. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r. o godzinie 2-ej z południa na gruncie nieruchomości w Warszawie pod N. 411 przy ulicy Krakowskie Przedmieście położonym w lokalu dawniej przez cukiernię Grohnerta zajmowanym, odbędzie się głośna in plus licytacja, na jednoroczny najem tegoż lokalu. Licytacja zacznie się od ceny rocznej rs. 1575. Vadium do licytacji wnoszone na rs. 300 w gotowiźnie, ma być złożone do rąk Komornika licytację odbywającego, a tym, którzy się przy licytacji nie utrzymają, bezzwłocznie zwrócone im będzie. Lokal można obejrzeć codziennie, za zgłoszeniem się do miejscowych stróżów. Warunki licytacyjne i bliższe objaśnienia, są do przejrzenia w Kancelarji mojej w Warszawie, przy ulicy S-to Jerskiej, w domu pod Nr. 22 nowym utrzymywanej i na miejscu, u W-go Zielińskiego.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1870 r.
Napoleon *Mierkowski*, Komornik.

N. D. 659. Prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, zegarek, zegar, rądle, samowar, żelazko, mozdzierz i t. p. ruchomości, w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. za Żelazną-bramą, w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., w Starym-mieście, w dniu 26 Stycznia (7 tego) r. b. o godzinie 10 rano pod Trzema-Krzyżami i na Sewerynowie, w targach w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.

N. D. 664. W dniu 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r. o godzinie 10 z rana na targu przy Trzech-Krzyżach, meble machoniowe, jesionowe i lustra, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Grzybów, meble machoniowe, ubrania i naczynia porcelanowe, i w dniu 27 Stycznia (6 Lutego) t. r. o godzinie 12 w południe na targu przy Trzech-Krzyżach, kareta, zegarek złoty z dewizką i szpilka złota, takowe przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski Komornik.

OSTRZEŻENIA. ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 663. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Majer Fux b. Kollektor z miasta Złoczewa, wystawiwszy kaucję w sumie rs. 375, z której w roku 1854 odebrał rs. 150 zawiadomił Urząd Loterji, że kwit na pomienioną kaucję udzielony mu przez kasę urzędu w roku 1853 zagubił.

Urząd Loterji podając o tem do wiadomości, ostrzega każdego, w czyjemby posiadaniu rzeczony kwit znajdował się, iż żadnej korzyści z takowego nie odniesie, gdyż wedle zamieszczonego na nim zastrzeżenia, ani scedowanym ani zastawionym być nie może, a tem samem przez niniejsze ogłoszenie umorzony zostaje.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 656. **Likwidator** masy pozostałej po ś. p. **Adolfiie Hilscher** w Warszawie, wzywa niniejszem wszystkie osoby prawa jakie mieć mogące, lub należności do tegoż interesu, ażeby z pretensjami swoiemi zgłosiły się do niżej podpisanego najdalej do dnia 1 Marca 1870 r. (n. s.), gdyż po tym terminie pozostałość w drodze prawa sukcesorom Adolfa Hilscher wydzielaną i wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 22 Stycznia 1870 r.
Carl Breland,
1—3 ulica Senatorska Nr. 472*a*.

N. D. 261. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za Nr. 31,245 na rs. 70, 30,409 na rs. 40 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 1 Lutego 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 15928—3—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

JUTRO Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO, DZIENNIK NIE WYJDZIE.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 592.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
Wiadomo czynimy że
Sąd Kryminalny w Warszawie
w Imieniu NASZEM
wydał wyrok następujący:

Obecni:
Godlewski Sęd. Prez.
Dębiński Sędzia.
Nowakowski Asesor.
Fejlert Podprokur.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Sądu Kryminalnego dnia 19 (31) Grudnia 1869 r.

(podp.) Godlewski Sędzia Pred.
(—) Jan Domaszewski za Podpis.

w sprawach połączonych przeciwko:

1. Joskowi Rygał lat 24 liczącemu, wyznania mojżeszowego, przy rodzicach w m. Warszawie zamieszkałemu.
2 Wiktorji Santowskiej lat 33 obecnie liczącej, katoliczce z Warszawy.
3. Zofji Piotrowskiej obecnie lat 43 liczącej.
4. Dawidowi Pakszwer obecnie lat 42 liczącemu z Warszawy.
5. Moskowi Janklowi dwóch imion Szryftgiser obecnie lat 26 liczącemu, przy rodzicach z Warszawy.
6. Jakóbowi Smolińskiemu lat 30 obecnie liczącemu, wyrobnikowi z Warszawy.
7. Rozalji Rotsztejn obecnie lat 37 liczącej, zamężnej z Warszawy.
8. Antoninie Białoszewskiej lat 34 obecnie liczącej, służącej z Warszawy.
9. Franciszkowi Rutkowskiemu lat 49 obecnie liczącemu, czeladnikowi krawieckiemu z Warszawy.
10. Basi Wajsbrod lat 27 obecnie liczącej, zamężnej z Warszawy.
11. Stanisławowi Klejn lat 29 obecnie liczącemu, przy ojcu z Warszawy.
12. Marjannie Jerzykowskiej lat 39 obecnie liczącej, służącej, rodem z wsi Bancerka.
13. Wiktorowi Kruszewskiemu obecnie lat 32 liczącemu, przy rodzicach z Warszawy.
14. Ignacemu Esmanowskiemu lat 33 obecnie liczącemu, budowniczemu z Warszawy.
15. Marjannie Walczykównie obecnie lat 22 liczącej, służącej z Warszawy.
16. Fejwlowi Muszlak obecnie lat 25 liczącemu, markierowi z Warszawy, w roku 1865 zbiegłemu.
17. Janowi Maj obecnie lat 43 liczącemu, czeladnikowi kowalskiemu z Warszawy w roku 1865.
18. Eleonorze Zakrzewskiej obecnie lat 54 liczącej, służącej z Warszawy w r. 1865.
19. Lipie Szwarcbardowi obecnie lat 19 liczącemu, terminatorowi szewckiemu z Warszawy w r. 1865.
20. Gwidonowi Serwińskiemu obecnie lat 27 liczącemu, przy matce z Warszawy z r. 1862 zbiegłym.
21. Zuzannie Zyngier, obecnie lat 29 liczącej, telerowanej z Warszawy w r. 1865.
22. Ludwikowi Rozańskiemu obecnie lat 26 liczącemu, z Warszawy w r. 1863.
23. Abrahamowi Robert obecnie lat 27 liczącemu, subiektowi handlowemu z Warszawy w r. 1865 zbiegłym.
24. Walentemu Rzepskiemu lat 30 obecnie liczącemu w r. 1863.
25. Józefowi Rzepskiemu lat 23 obecnie liczącemu, w r. 1867 zbiegłym, obu czeladnikom stolarskim z Warszawy.
26. Ickowi Grünberg obecnie lat 38 liczącemu, przy rodzicach z Warszawy w roku 1863.
27. Władysławowi Michalskiemu lat 38 obecnie liczącemu, czeladnikowi tkackiemu z Warszawy w r. 1863 zbiegłym.
28. Marjannie Deresównie obecnie lat 66 liczącej, służącej z Warszawy w r. 1865.
29. Zygmuntowi Koch obecnie lat 43 liczącemu, dymisjonowanemu żołnierzowi z Warszawy w r. 1865.
30. Antoniemu Szubert obecnie lat 23 liczącemu, terminatorowi z Warszawy w r. 1863.
31. Franciszkowi Stradowskiemu obecnie lat 20 liczącemu, przy matce, z m. Chmielnika Powiatu Stobnickiego w roku 1863 zbiegłym.
32. Józefie Flejmajer lat 41 obecnie mającej, służącej z Warszawy w r. 1867 zbiegłej.
33. Janowi Górskiemu obecnie lat 29 liczącemu synowi szynkarza z Warszawy w r. 1863 zbiegłemu.
34. Fryderykowi Edwardowi dwóch imion Braun lat 50 obecnie liczącemu, fabrykantowi z Łodzi w r. 1865.
35. Reginie Braun żonie poprzedniego, obecnie lat 49 liczącej w r. 1865.
36 Krystjanowi Traugatowi Lebrechtowi trzech imion Braun, synowi powyższych, obecnie lat 27 liczącemu w r. 1865.
37. Moszkowi vel Morytzowi Kintzer lat 36 obecnie liczącemu, felczerowi z m. Kutna w r. 1864.
38. Hejmanowi Nelken obecnie lat 51 liczącemu, kupcowi z miasta Kalisza w roku 1865 zbiegłym.
39. Zofji Matuszewskiej obecnie lat 31 liczącej, przy familji z Warszawy w r. 1864.
40 Herszowi Filipowicz obecnie lat 23 liczącemu, czeladnikowi krawieckiemu z Warszaw w r. 1865.
41. Konradowi Kucharzewskiemu obecnie lat 30 liczącemu, komisanntowi kupieckiemu z Warszawy w r. 1859.
42. Zygmuntowi Goryczko obecnie lat 27 liczącemu z Warszawy w r. 1865.
43. Zelmanowi Szlamie dwóch imion Grünberg obecnie lat 31 liczącemu, krawcowi, z Warszawy w r. 1865.
44. Fryderykowi Gothelf obecnie lat 56 liczącemu, czeladnikowi piekarskiemu z Warszawy w r. 1864 zbiegłym.

Wszystkim z wolności odpowiedającym, o samowolne opuszczenie kraju bez zezwolenia Rządu obwinionym, przy obronie z urzędu pod wyrok I. instancji przychodzącym.

Po jawnem przywołaniu sprawy, przedstawieniu jej stanu przez Referenta, odczytaniu obrony i wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego

Sąd Kryminalny
Zważywszy:

Że Josek Rygał i dalsi w liczbie 43 w komparycji niniejszego wyroku z imion, nazwisk i miejsca zamieszkania wyszczególnieni, samowolnie opuścili kraj tutejszy, wydaliwszy się za granicę bez pozwolenia Rządu i pomimo czynionych przez władze policyjną o powrócenie do kraju w 6 tygodniowym terminie, wezwań za granicą, w miejscach niawiadomych przebywają.

Zważywszy dalej:

Że upływ powyższego terminu w myśl art. 2 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. zupełny przynosi dowód, co do nieobecności tych osób w kraju tutejszym.

Zważywszy następnie:

Że po uzyskaniu odpowiedniej decyzji JW. Hr. Namiestnika Królestwa na dalsze przeciwko powyższym osobom postępowanie, Sąd Kryminalny stosując się do przepisów art. 5, 6 i 7 powołanego Najwyższego Ukazu, oraz w wykonaniu art. 1 i 2 postanowienia b. Rady Administracyjnej daty 16 (28) Października 1856 r. uczynił trzykrotne w dzienniku Warszawskim z przerwą trzytygodniową, niemniej w Dziennikach Gubernjalnych wezwania: aby w ciągu roku jednego licząc od daty ostatniego obwieszczenia pod skutkami w art. 340 i 341 K. K. G. i P. zagrożonemi do kraju wróciły i o powrocie swoim osobiście lub za pośrednictwem władzy policyjnej zawiadomiły, albo też w ciągu tego czasu powody usprawiedliwiające niemożność powrócenia do kraju złożyły.

Zważywszy nadto:

Że skoro rzeczone, przez Sąd Kryminalny poczynione wezwania w terminach oznaczonych, żadnego skutku nie odniosły, gdyż podsądni do kraju nie powrócili, ani też powodów niepowrócenia i dalszego za granicą przebywania nie złożyli, zatem onychże na karę w art: 340 i 341 K. K. oznaczoną skazać wypada.

Zważywszy wreszcie:

Że koszta sądowe z powodu niewykrycia funduszów podsądnych umorzone być winny.

Dla tego

Sąd Kryminalny.

1. Joska Rygał, 2. Wiktorję Sankowską, 3. Zofję Piotrowską, 4. Dawida Pakszwer, 5. Moszka Jankla dwóch imion Sryftgisser, 6. Jakóba Smolińskiego, 7. Rozalji Rotsztejn, 8 Antoninę Białoszewską, 9. Faanciszka Rutkowskiego, 10. Basię Wojsbrod, 11. Stanisława Klejn, 12 Marjannę Jeżykowską, 13. Wiktora Kruszewskiego, 14. Ignacego Esmanowskiego, 15. Marjannę Walczykownę, 16. Fajwla Muszlak, 17. Jana Maj, 18. Eleonorę Zakrzewską, 19. Lipę Szwartzbard, 20. Gwidona Serwińskiego, 21. Zuzannę Zyngier, 22. Ludwika Rożańskiego, 23. Abrahama Rober, 24. Walentego Rzepskiego, 25. Józefa Rzepskiego, 26. Icka Grünberg, 27. Władysława Michalskiego, 28. Marjannę Deresownę, 29. Zygmunta Koch, 30. Antoniego Szubert, 31. Franciszka Stradowskiego, 32. Józefę Flajmajer, 33 Jana Górkiego. 34. Fryderyka Edwarda dwóch imion Braun, 35 Rognę Braun, 36. Krystjana Traugota Lebrechta trzech imion Braun, 37. Morytza vel Moszka Kintzler. 38. Hejmana Nelken, 39. Zofję Matuszewską. 40. Hersza Filipowicza, 41. Konrada Kucharzewskiego, 42. Zygmunta Goryczkó, 43 Zelmana Szlame 2-ch imion Grünberg, 44. Fryderyka Gothelf, za wydalenie się z kraju ojczystego i niepowrócenie na wezwanie Rządu z art. 340 K. K. G. i P. i Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji wrazie powrotu do kraju, po prawomocności wyroku skazuje, koszta umarza wyrokiem I. instancji.

(podpisano) Godlewski.
(„) Jan Domaszewski.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim władzom i urzędnikom sądowym, aby wyrok ten do skutku przywiedli. Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędniokm siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

(podpisano) Godlewski.
(„) Jan Domaszewski.

Sąd Kryminalny nadto zastrzega, iż skazanym służy jeszcze termin trzechmiesięczny do usprawiedliwienia się, a temsamem i do odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność przez Sąd wyższej instancji przyjęte być mogą.

Zgodność niniejszego odpisu
z oryginałem poświadczam.
Warszawa d. 6 (18) Stycznia 1870 r.
Podpiszrz Sądu Kryminalnego
w Warszawie,
(M. P.) Rębalski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 403. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Na zasadzie ars. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości: iż następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, po spełznięciu sprzedaży przymuszonych dla braku licytantów, są wystawione na sprzedaże przymuszone drugie, czyli ostateczne od zniżonych szacunków.

1. Babice po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku Babice i nowo założonego folwarku Dąba Stara, wsiów: Babice, Ruda, Kamionka, Skruda, Wylezin i Ownia z zagrodnikami i sołtystwem tegoż nazwiska, z młynów: Ruda, Skrada i Wylezin, niemniej z tysiącą morgów lasu od dóbr Ryki oddzielonego i do dóbr niniejszych przyłączonego, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Garwolińskim, Guberuji Siedleckiej położone. Czyni się wzmianka, iż część na wsi Okrzej od tych dóbr oddzielona i do księgi wieczystej dóbr ziemskich Okrzeja przyłączoną została, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 8,767 kop. 48, vadium do licytacji rs. 11 865, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 42,448 kop. 34, termin sprzedaży dnia 18 Lutego (2 Marca) 1870 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Adamem Damięckim.

2. Budziska po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wsiami Krzówka i Sobieska, z nomanklaturą Zarzeka, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Radińskim, Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr 4,049 kop. $20\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs 5,460, licytacja rezpocznie się od sumy rs. 19,153 kop. $26\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrzejem Wrotnowskim.

3 Ryczyska po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowakim, Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,991 kop. 91, vadium do licytacji rs. 2,850, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,267 k. $52\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 18 Lutego (2 Marca) 1870 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Andrze-jem Wrotnowskim.

4. Uhrusk po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wsiami: Wola Uhruska, Zastawie i Mszanka, z przyiegłościami i przynależytościcmi, w Okręgu i Powiecie Władawskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 4,506 kop. $81\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 7,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,572 kop. $4\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 18 Lutego (2 Marca 1870 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Bronisławem Wrońskim.

Vadium do wszystkich licytacji powyższych złożone być wino w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji na vadium oznaczone gotowizną, złożyć listy zastawne lub listy likwidacyjne z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała sume vadjalnej w gotowiźnie oznaczonej.

Uwaga. Z powodu uwłaszczenia włościan przedmiotem sprzedaży są wyłącznie grunta po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w terminie wyżej oznaczonym, poczynając od godz. 10 z rana. Wrazie nieobecności dla jakichkolwiek bądź powodów Regenta, licytacja odbędzie się w jego kancelarji przed innym Regentem miejsce jego zastępującym.

Uprzedza wszakże interesowane osoby, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne, lub uroczystość gala dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Regenta.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa w godyinach biórowych.

Nabywca dóbr, postąpiony na licytacji szacunek uiści w tym sposobie:

1. Potrąci złożone vadium podług wartości w gotowiźnie obliczone.
2. Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z r. 1818 o ileby takowe oddzielnie uiścił.
3. Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego w ilości jaka po dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia.
4. Resztę szacunku w dni najdalej 20 po licytacji złoży pod rygorem relicytacji w depozyt Banku Polskiego w gotowiznie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami w imiennej wartości.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra te będą przysądzone na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Siedlce d. 5 (17) Stycznia 1870 r.
Prezes, Kozłowski.
Pisarz, Tchórzewskt.

N. D. 528. *Ломжинская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что съ разрѣшенія Г-на Министра Финансовъ, Февраля 4 (16) дня 1870 года, въ 11 часовъ утра, въ присутствіи ея будутъ производиться публичные торги, съ узаконенною черезъ три дня переторжкою:

1) На продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ, предназначенныхъ къ вырубкѣ въ 1870 году въ Замбровскомъ Лѣсничествѣ, по дачамъ, а именно:

Кленово № 10, на сумму 231 руб. сер. 77 коп. сер.
Кленово № 11, на сумму 223 руб. сер. $71\frac{1}{2}$ коп. сер.
Кленово № 12, на сумму 234 руб. сер. $51\frac{1}{2}$ коп. сер.
Кленово № 14, на сумму 9 руб. сер. 95 коп. сер.
Кленово № 15, на сумму 95 руб. сер. 48 коп. сер.
Сребрна № 17, на сумму 158 руб. сер. $65\frac{1}{2}$ коп. сер.
Итого на сумму 954 руб. сер. $8\frac{1}{2}$ коп. сер.

2) На продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ $186^{9}/_{4}$ въ Удржинскомъ лѣсничествѣ по стражамъ а именно:

Удржинской на сумму 3,231 руб. сер.
Бялоблотской на сумму 8,917 руб. сер.
Осуховской на сумму 3,981 руб. сер.
Пецынской на сумму 4,228 руб. сер. $7\frac{1}{2}$ коп. сер.
Итого на сумму 20,357 руб. $7\frac{1}{2}$ коп. с.

Смотря по желанію торгующихся, продажа можетъ производиться по дачамъ. Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ до наступленія срока торговъ, представить залогъ наличными деньгами или Государственными бумагами Имперіи и Царства, по курсу утвержденному Г. Министромъ Финансовъ, въ суммѣ равной десятой доли стоимости. Оцѣночная вѣдомость, а равно и условія торговъ могутъ быть разсматриваемы въ Ломжинской Казенной Палатѣ и въ Замбровскомъ и Удржинскомъ Лѣсничествахъ. Мѣстная Лѣсная Стража желающимъ подробно покажетъ лѣсъ на мѣстѣ, почему въ послѣдствіи, никакія жалобы на недочеты, неправильную оцѣнку или какую нибудь убыль лѣса со дня составленія оцѣнки, не будутъ приняты въ уваженіе, а тотъ, за кѣмъ останутся торги будетъ обязанъ уплатить сполна всю предложенную имъ сумму въ означенныхъ для того срокахъ.

Торги будутъ производиться изустно, но вмѣстѣ съ симъ, допускается присылка и

подача запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи законовъ (ст. 1996 и слѣд. Св. Зак. Томъ X. Часть I Зак. Граж.).

Г. Ломжа, 13 Января 1870 года.

1—3 Управляющій, (.....).

N. D. *470. Начальникъ Петроковскаго Уѣзда.*

Петроковское Уѣздное Управленіе объявляетъ, что на основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 7 Января с. г. за № 135, въ присутствіи сего Управленія, на счетъ и рискъ не исправнаго подрядчика Звикельскаго, будутъ производиться 9 (21) Февраля с. г. публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на устройство мостовой на части Петроковской улицы въ городѣ Сулеіовѣ, со смѣтной суммы 948 р. 48½ к.

Желающіе взять этотъ подрядъ, должны до 12 часовъ дня, выше прописаннаго числа, представить въ Уѣздное Управленіе заявленія составленныя по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, съ приложеніемъ квитанціи губернскаго или другаго казначейства, на внесенный временный залогъ въ количествѣ 95 руб. наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми въ залоги, на основаніи существующихъ узаконеній.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „Въ Управленіе Начальника Петроковскаго Уѣзда, объявленіе на устройство мостовой въ городѣ Сулеіовѣ."

Подробныя условія торговъ и смѣта, могутъ быть пересмотрѣны ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ Петроковскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Уѣзднаго Управленія, симъ объявляю, что обязываюсь взять подрядъ по устройству мостовой на части Петроковской улицы въ городѣ Сулеіовѣ, исчисленный на смѣтѣ въ 948 р 48½ к. за сумму (здѣсь написать сумму цифрами и прописью) подвергаясь условіямъ, въ торговыхъ кондиціяхъ изложенныхъ.

Квитанцію Казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ N. р. у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. числа и мѣсяца N. 1870 г.

(подписать четко имя и фамилію)

г. Петроковъ Января 12 (24) дня 1870 г.

Начальникъ,

2—3 Подполковникъ, (. . . .)

N. D. *230. Магистратъ Города Нешавы.*

Объявляетъ во всѣобщее свѣдѣніе, что 10 (22) Февраля 1870 г. въ 12 часовъ утра будетъ производиться въ присутствіи здѣшняго Магистрата торгъ посредствомъ опечатанныхъ декларацій на отдачу въ подрядъ отстройки трехъ колодцевъ съ деревянными насосами въ здѣшнемъ городѣ, торгъ (in minus) отъ суммы 817 руб. 50 к. утвержденною смѣтою заключенной, приступающій къ торгу обязанъ представить по показанной ниже формѣ опечатанное обязательство въ Магистратъ не позже къ 11 часамъ утра на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства, писаннаго ясно безъ всякихъ поправокъ съ яснымъ подписомъ съ приложеніемъ квитанціи, которой нибудь изъ казенныхъ касъ или Польскаго Банка на доказательство представленной суммы 82 р. на залогъ въ наличности или документахъ на залогъ Правительствомъ принимаемыхъ, который неудержавшемуся по отворкѣ декларацiи при торгѣ, будетъ возвращенъ. Подробныя торговыя условія могутъ быть разсмотриваемые въ Магистратѣ ежедневно за исключеніемъ праздночныхъ и табельныхъ дней.

Г. Нешава, 2 Января 1870 года.

Бургомистръ, Еринъ.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія отъ Января 2 дня 1869 года я желаю взять въ подрядъ отстройку трехъ публичныхъ колодцевъ въ г. Нешавѣ за сумму (писать сумму прописью) и что на всѣ условія предписанныя для сего подряда, въ полнѣ соглашаюсь, залогъ въ количествѣ руб. . . коп. (Написать числомъ или засвидѣтельствованіе касы N. на сложенный залогъ представляю, который въ случаѣ несодержанія на торгъ лично получу. Мѣсто моего жительства есть въ N. писано въ N. дня N. мѣсяца N. 186. . .

(Имя и фамилія).

N. D. 231. Начальникъ Западнаго Горнаго Округа.

Симъ объявляетъ, что 29 Января (10 Февраля) 1870 г. въ 10 часовъ утра въ Управленіи Бендинскаго Уѣзда будетъ произведенъ торгъ на поставку 1000 корцевъ кокса изъ Забрже для доменныхъ печей въ Банковой Гутѣ отъ цѣны 51 копѣекъ за корецъ и на условіяхъ которыя могутъ быть просматриваемы въ Управленіи Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ ежедневно кромѣ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Западнаго Горнаго Округа отъ 31 Декабря с. г. за № 4861 настоящимъ обязуюсь доставить въ Чугуноплавильный Заводъ въ Банковой Гутѣ 1000 корцевъ кокса изъ Забжа въ Верхней Пруской Силезіи по цѣнѣ (здѣсь выписать цѣну прописью и цифрами) за корецъ, принимая на себя всѣ обязанности по условіямъ и замѣчаніямъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ мнѣ извѣстнѣмъ и мною подписаннымъ.

При томъ представляю на залогъ 51 руб. и на торговыя издержки 15 рублей.

Постоянное мѣсто жительства мое въ N. близъ почтовой станціи въ N.

Писалъ въ N. дня и мѣсяца N.

(Подписать имя и фамилія).

Объявленія должны быть написаны на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства и написаны четко и безъ поправокъ и подчистокъ и поданы за полъ часа до начатія торговъ.

Написанныя не по указанной формѣ приняты не будутъ.

въ Домбровѣ, 31 Декабря 1869 года.

3—3 Нехыдовъ.

N. D. 660. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Michała Zalewskiego kolonisty, we wsi Brzezinach, Gminie Brudno, Okręgu Warszawskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2244 lit. A. zamieszkałego. obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600, z procentem od dnia 11 (23) Kwietnia 1861 roku i kosztów (z możnością potrącenia z takowej kwoty rs. 146 ze sprzedaży siana) i rs. 1,500 z procentem od dnia 16 (28) Września 1868 roku, oraz kosztów od Wilhelma Zalewskiego, właściciela kolonji Nr. 4, 5 i 6, we wsi Brzezinach, w obrębie dóbr Białołęka, Gminie Brudno, Okręgu Warszawskim położonej, tamże zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym tutejszym, w d. 7 (19) Lipca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

KOLONJA,

N-rami 4, 5, 6 oznaczona, we wsi Brzezinach do głównych dóbr Białołęka należąca, i wspólną z temiż dobrami księgę wieczystą mająca, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, Gminie Brudno, Parafii Tarchomin, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wilhelma Zalewskiego należąca, do chwili zajęcia na przymuszone wydzierżawienie w dniu 19 (31) Marca 1869 r. dokonanego, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około włók 2 mórg 15 miary nowopolskiej zawierająca.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny parterowy, drewniany, słomą kryty, o jednym kominie murowanym.
2. Stodoła z bali słomą kryta
3. Budynek z bali słomą kryty, mieszczący w sobie stajnią, obory i chlewy.
4. Studnia balami cembrowana.
5. Przęsło płotu z tartych żerdzi i kołków.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn Patrona, w Warszawie pod Nr. 2244 lit. A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie, pod N. 381 urzędującemu na ręce własne.
2. Anastazemu Frejzler, Wójtowi Gminy Brudno, w obrębie dóbr Białołęka położonej w Targówku urzędującemu, na ręce własne

Obudwom, dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1869 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej a raczej akt hypotecznych rzeczonej kolonji dnia 22 Siepnia (3 Września) 1869 r. w Pradze, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 tej z rana, dnia 3 (15) Listopada 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w d. 3 (15) Listopada, 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1869 r trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 1 (13) Grudnia 1869 r. wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia kolonji Nr. 4, 5 i 6 we wsi Brzezinach do głównych dóbr Białołęka należącej i wspólną z temiż dobrami księgę wieczystą mającej w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, w Gminie Brudno, parafii Tarchomin pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze położonej wyznaczył na d. 5 (17) Stycznia 1870 r, godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I ym w Warszawie pod Nr. 549.

Popierający sprzedaż postąpił w warunkach za tę kolonię rsr. 1,000 i od tej sumy rozpocznie się licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży, licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski

W terminie powyższym kolonji Nr. 4. 5 i 6 oznaczona we wsi Brzezinach do głównych dóbr Białołęka należąca przysądzoną została przygotowawczo Szymonowi Rodzyn Patronowi Trybunału za sumę rsr. 1,000 Trybunał wyrokiem w tymże d. 5 (17) Stycznia 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej kolonji na d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. W terminie tym licytacja zacznie się od ⅔ szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 652. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izydora Mentlik Negocjanta w Warszawie pod Nr. 2252 zamieszkałego, oraz Cecylji Klementyny dwóch imion z Zawadzkich po Michale Piotrowskim pozostałej wdowy z własnych funduszów utrzymującej się w Warszawie pod Nr. 1742 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Adwokata przy Sądzie Apelecyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 647/8 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu rs. 3 214 kop 14 i rs. 2,395 obydwóch z procentem od d. 1 Stycznia n s. 1868 r. dla Izydora Mentlika, oraz rs. 11,375 k. 3½ z większej sumy rs. 12,000 pochodzącej z procentem 5% od d. 15 (27) Stycznia 1865 r. liczącym się dla Cecylji Klementyny Piotrowskiej oraz kosztów egzekucyjnych od Bronisławy z Duczewskich i Władysława małżonków Suchockich właścicieli dóbr ziemskich Czaplinek w tychże dobrach w Powiecie Górno Kalwaryjskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałych; protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Czaplinek z przyległościami i przynależytościami w Gminie Kąty, parafji Sobików, w Okręgu Sądowym w Grójcach, Powiecie Górno - Kalwaryjskim, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do Bronisławy z Duczewskich i Władysława małżonków Suchockich egzekwowanych dłużników należące i w tychże posiadaniu zostające, księgę wieczystą mające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, składające się z jednego kawała gruntu niczyją obcą własnością nieprzedzielonego. Powierzchnia ziemi dóbr tych w przybliżeniu wynosić może około mórg 2134 miary nowopolskiej, czyli około dziesiatyn 1067 nieliczące w to gruntu po probostwie i w skutek uwłaszczenia dla włościan odpadłego. Gleba ziemi w ⅓ części klasy II pszennej, w ⅓ klasy I żytniei i ⅓ klasy II żytniej.

Przez dobra przepływa rzeczka Czarna zwana tworząca staw a oprócz tego znajduje się sadzawka nie zaryblona we wsi Cendrowicach.

Z całego obszaru ziemi grunt orny zajmuje dziesiatyn 795, ogrody owocowe i warzywne dziesiatym 10, łąki dziesiatyn 86, lasy i zarośla dziesiatyn 240, pastwiska dziesiatyn 16¼, wody dziesiatyn 1¾, resztę zajmują, drogi, rowy, miedze, grunt pod zabudowaniami i inne nieużytki. Gospodarstwo dowolne.

Dochody gotowe są:

1. Michał Stańczyk mając dodane 2 morgi gruntu i mieszkanie w karczmie miele dla dworu bezpłatnie i płaci z wiatraka rocznie rs. 120.
2. Wojciech Malli szynkuje trunki dworskie we wsi Sobikowie za odstąpiony mu 20 ty garniec a mając nadto dodane 2 morgi gruntu; tytułem suchej arendy płaci rocznie rs. 120.
3. Josek Wejnberg z pachtu krow zimą i atem płaci od garnca mleka kop. 13
4. Piotr Marjański stolarz, z mieszkania we wsi Sobikowie i z jednej morgi gruntu płaci rocznie rs. 20.

Inwentarz gruntowy żywy: wołów roboczych par 12, koni roboczych par 9, krów sztuk 30. stadnik 1, jałowizny 15, stadniny na konie robocze sztuk 6, owiec rasy elektoralnej sztuk 400, trzody chlewnej 20

Inwentarz martwy: narzędzia ogniowe, sieczkarnia, młocarnia z wialnią, młocarnia bez wialni, siewnik uniwersalny, grabiarka howarta, znaczniki do buraków 2, płóżki żelazne pełacze 3, drapaczów 3, pługów konnych 4, pługów wołowych 12, bron żelaznych 8, bron drewnianych 15, wozów 16.

Dobra zajmowane składają się:

a) z folwarku i wsi Czaplinku;
b) z folwarku i wsi Sobików;
c) z folwarku i wsi Cendrowice;
d) z wsi Zalesie;
e) z wsi a raczej nomenklatury Józefów Ługówka;
f) z wsi a raczej nomenklatury Kalwarja.

Las do dóbr tych należący jest mieszany, po większej części sosnowy i dębowy, w dobrach tych są następujące do dominium należące:

Zabudowania.

I. W folwarku i wsi Czaplinku:

1. Dwór masiv z cegły palonej na wapno murowany z piwnicami, nad dach którego gontami pokryty wyprowadzone 2 kominy z cegły murowane
2. Dom folwarczny z drzewa w węgieł postawiony, nad dach którego gontami pokryty, są wyprowadzone trzy kominy murowane.
3. Kloaka o dwóch sedesach z desek w słupki pobudowana z dachem deskami krytym.
4. Gorzelnia masiv z cegły na wapno murowana z piwnicami, dach dachówką holenderką pokryty, z kominem murowanym, w gorzelni tej mieści się aparat parowy i istorjusza do pędzenia wódki
5. Studnia z pompą drewnianą, drzewem ocembrowana.
6. Studnia drzewem cembrowana na wierzchu deskami obita, do której wywar z gorzelni przychodzi, i rynnami do holenderni odchodzi.
7. Zabudowanie parterowe masiv z cegły na wapno murowane z piwnicami, z dwoma kominami murowanemi nad dach dachówką karpiówką pokryty wyprowadzonemi.
8. Młyn deptak dwukonny masiv z cegły na wapno murowany ze spichrzem.
9. Chlewy w słupy z drzewa postawione, gontami kryte.
10. Mielcuch masiv z cegły na wapno murowany z lasami drewnianemi i piwnicami, nad dach którego dachówką karpiówką pokryty wyprowadzony luft drewniany.
11. Studnia drzewem cembrowana z rusztowaniem o czterech słupach drewnianych.
12. Studnia głównie cegłą a u góry drzewem cembrowana, z żurawiem i kubłem, oraz z rusztowaniem.
13. Stodoła o dwóch klepiskach z drzewa w słupy murowane postawiona, z dachem słomą pokrytym
14. Stodoła z drzewa w słupy murowane pobudowana, ze szczytami masiv murowanemi, z dachem słomą pokrytym. W tej jest młocarnia czterokonna z sieczkarnią z manežem żelaznym, nadto druga młocarnia z manežem drewnianym, a w części żelaznym.
15. Owczarnia masiv murowana z dachem gontami pokrytym.
16. Wołownia masiv murowana z dachem słomą krytym.
17. Holendernia masiv murowana z dachem słomą krytym.
18. Stajnia masiv murowana z dachem dachówką karpiówką krytym, a także i gontami.
19. Wozownie dwie czyli szopy z drzewa w słupy postawione, jedna z dachem gontami krytym, a druga bez dachu, obie bez drzwi.
20. Budynek nowy z drzewa w słupy postawiony, pod dachem gontami krytym, mieszczący w sobie stajnie i wozownie
21. Dom z drzewa w węgieł pobudowany, nad dach którego gontami pokryty, wyprowadzony komin murowany.
22. Studnia w ogrodzie owocowym drzewem ocembrowana.
23. Dom ośmiorak z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty, o dwóch kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.
24. Chlewki z drzewa w słupy postawione słomą kryte.
25. Karczma w pruski mur pobudowana, nad dach której gontami pokryty są wyprowadzone dwa kominy murowane.
26. Stajnia zajezdna w pruski mur przy powyższej karczmie postawiona z dachem gontami pokrytym.

27. Wiatrak o jednym ganku do pytla z drzewa zbudowany z dachem gontami krytym.

28. Kuźnia stara z jedną izbą z drzewa w słupy zbudowana, nad dach której deskami pokryty, wyprowadzony komin murowany.

29. Chlewek z drzewa w słupy z dachem deskami pokrytym.

30 Piwnica w ziemi ziemią kryta.

31. Chałupa o czterech izbach z drzewa w węgieł zbudowana, nad dach której słomą pokryty wyprowadzony komin murowany.

32. Chlewek z drzewa w słupy postawiony.

33 Chałupa o jednej izbie z drzewa w węgieł i słupy zbudowana, nad dach której słomą kryty, wyprowadzony komin murowany

34. Piwnica w ziemi wykopana, ziemią kryta.

35. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

36. Dzwonek mosiężny na słupie drewnianym

37. Mostów drewnianych na rzece 3.

38 Ogród z trzema skrzyniami na inspekta, dwoma altanami i mostem drewnianym.

39. Chałupa na wsi z drzewa w węgieł postawiona, o jednym kominie murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym.

II. Wieś folwarczna Sobików.

40. Dom z drzewa w węgieł zbudowany, nad dach którego gontami pokryty wyprowadzone 3 kominy murowane.

41. Stodoła z drzewa w słupy postawiona z dachem słomą krytym, o dwóch klepiskach.

42. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

43. Karczma z zajazdem i piwnicą z drzewa w słupy zbudowana, nad dach której gontami pokryty wyprowadzony komin murowany jeden.

44. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

45. Chałupa z drzewa w węgieł postawiona, trojaki zwana, słomą kryta, o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

III. Wieś folwarczna Cendrowice.

46. Dom folwarczny czworaki z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

47. Chlewek z drzewa w słupy postawiony słomą kryty.

48. Owczarnia w słupy murowana z drzewá ze szczytami masiv murowanemi, z dachem słomą pokrytym.

49 Stodoła z drzewa w słupy zbudowana z dachem słomą pokrytym, o dwóch klepiskach, w stodole tej jest młocarnia z kieratem,

50. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

51. Piwnica w ziemi wykopana, ziemią kryta.

52. Chałupa z drzewa w słupy postawiona słomą kryta, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

IV. Wieś Zalesie.

53. Chałupa z drzewa w słupy postawiona deskami kryta, o jednym kominie murowanem nad dach wyprowadzonym. Do tego domu przystawiona kuczka z desek chróstem kryta.

54. Barak z drzewa w ziemi wkopany, deskami i ziemią kryty, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

55. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

56. Barak z drzewa w słupy postawiony deskami i ziemią kryty, o 1 kominie murowanym nad dach wyprowadzonym.

57 Kurnik z drzewa w słupy postawiony deskami kryty.

58 Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

59. Krzyżów drewnianych 3.

V. Wieś Józefów Ługówka i VI Wieś Kalwarja zajęte są przez włościan uwłaszczonych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokelego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach w temże mieście Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne d. 16 (28) Kwietnia 1869 r.

2. Karolowi Murawińskiemu Wójtowi gminy Kąty, do której zajmowane dobra należą, we wsi Kąty, Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne, dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 roku

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana, w Wydziale I dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Obrońca przy b. Radzie Stanu, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w d. 25 Czerwca (5 Lipca), 7 (19) Lipca i 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r., trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości wyżej wyrażonej, Trybunał Cywilny w Warszawie termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 3 (15) września 1869 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 6,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierp.) 1869 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym wyniesione przez wywłaszczanych dłużników spory wyrokiem Trybunału oddalone zostały, i przygotowawcze przysądzenie odbyto, przy którem popierającemu sprzedaż Obrońcy dobra ziemskie Czaplinek z przyległościami i przynależytościami za sumę rs. 6,000 przysądzono.

Termin ostatecznego przysądzenia na d. dzień 17 (29) Listopada 1869 r. godzinę 10 rano wyznaczonym został. W dniu tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Vadium rs. 5,000.

Warszawa d. 8 (20) Września 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski

Termin ten z powodu zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, po oddaleniu jednak takowych wyrokami Trybunału i Sądu Apelacyjnego, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 8 (20) Stycznia 1870 r. na ilację zapadłym, na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. godzinę 10 tą rano wyznaczono, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego, a mianowicie od sumy rs. 44,291 kop. $53^1/_3$.

Vadium wynosi rs. 5,000.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1870 r

Radca Dworu, Zgórski

N. D. 653. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Antoniego Przyjemskiego obytela w Warszawie pod Nr. 359 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkago obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem 5% od dnia 4 Lutego 1868 roku licząc i kosztów od Stanisława i Wiktorji Ewy dwóch imion małżonków Makowskich obywateli, właścicieli nieruchomości Nr. 2935 i 2936 Warszawie położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Warszawie w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr. 2935 i 2936 w Cyrkule Policyjnym IX, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału 3-go położona a dziś w jedną całość połączona, księgą wieczystą objęta, prawem własności do Stanisława i Wiktorji-Ewy dwóch imion małżonków Makowskich należąca, dawniej dwie części stanowiąca, w ich posiadaniu i użytkowaniu dochodów zostająca, gdyż Stanisław Makowski syn który za kontraktem urzędowym w dniu 14 (26) Czerwca 1868 roku przed Wincentym Helcmanem Rejentem w Warszawie sporządzonym, wydzierżawił tę nieruchomość na lat trzy, poczynając od dnia 24 Czerwca 1868 r. do tegoż dnia 1871 r. za sumę rocznie ustanowioną rs. 450 życie zakończył bezdzietnie, wszakże testamentem urzędowym daty 1 (13) Września 1868 r. przed tymże Helcmanem Rejentem zdziałanym, zapisał cały swój majątek i prawa Wincentemu Laskowskiemu felczerowi, w Warszawie pod Nr. 2446/7 zamieszkałemu, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom frontowy od ulicy Czerniakowskiej masiv murowany parterowy z mieszkaniami poddasznemi o 3-ch kominach nad dach dachówką kryty wymurowanych z suterynami przy tymże domu z frontu jest dwie wystawek drewnianych z desek blachą krytych, z których wchód do suteryn powyższych z tyłu okien 6 w parterze, z których 4 z okiennicami drewnianemi poniżej okienek oszklonych i okratowanych dających widok suterynom, w samym środku są schody drewniane prowadzące do sieni parterowej, w której są również schody z poręczami do mieszkań na podaszu będących i górę prowadzących, z lewej strony domu są schody drewniane z poręczami z cegły na podmurowaniu, na którym jest wystawka drewniana blachą pokryta, oszklona, z drzwiami do mieszkań parterowych, z boku w tym zabudowaniu jest okno weneckie a w szczycie u góry są 3 okienka dające światło na górę u spodu jest 1 okienko oszklone i okratowane przy tymże boku domu tegoż jest przystawka murowana blachą kryta, o 2-ch drzwiach z 1 okienkiem, mieszcząca w sobie stancją dla stróża i wchód do suteryn. Z prawego boku jest 3 okien w parterze z okiennicami w środku przy murze schody drewniane z poręczami na podmurowaniu z cegły z drzwiami podwójnemi, z których wchód do mieszkania. Przy murze jest przystawka drewniana stanowiąca sień z której wchód do suteryn, a u dołu jest 1 okienko oszklone, w szczycie zaś u góry okien oszklonych 2, a trzecie małe nie oszklone w dachu jest dymnik, przy tymże dachu z frontu i z tyłu oprócz boków są rynny przez całą długość domu z blachy ku dołowi spuszczone. Długość frontowa domu licząc z przybliżenia, ma około łrkci 40, a szerokżści około łokci 20.

Z prawej strony domu opisanego od ulicy Czerniakowskiej.

2. Parkan drewniany z desek, długi około łokci 30, wysoki łokci 6 w którym jest furtka z klamką na zawiasach żelaznych, a z niej wchód do ogródka.

Z lewej strony:

3. Mur w ktorym brama a przy niej furtka, a przy nim parkan długości razem z parkanem około łokci 22.

Z lewej strony zabudowanie drewniane stare, gontami kryte, w węgieł postawione, parterowe o 1 kominie nad dach wyprowadzonym.

Obok tego zabudowania:

4. Komórka drewniana stara gontami kryta, o dwóch drzwiach.

5. Komorka drewniana z bali deskami kryta 4 drzwiach.

6. Komórka z drzewa deskami kryta o 1 drzwiach w połowie kratkowanych, w której jest skład słomy, a w czasie świąt żydowskich używana bywa nakuczkę.

7. Zabudowanie drewniane z bali, tekturą smołowcową kryte, stanowiące stajnie i wozownie.

8. Śmietnik drewniany z bali bez pokrycia.

9. Zabudowanie masiv murowane parterowe dachówką kryte, z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym o 1 drzwiach, 6 nieoszklonych oknach, z widokiem na podwórze, ze strony zaś bocznej okien 4 także nie oszklonych, a z tyłu od posesji Nr. 2934 okien 4, z których 1 duże a trzy małe okratowane prętami żelaznemi, zabudowanie to stanowi browar do wyboru piwa zwyczajnego i w środku tego zabudowania mieszczą się: komin duży murowany z kotliną murowaną z cegły, w której jest kocioł duży miedziany, nadto 2 kilsztoki drewniane na podmurowaniu z cegły, kadź drewniana 4-ma obręczami żelaznemi opasana, korytko drewniane owalne w ziemi na głębokość osadzone opasane dwoma obręczami żelaznemi, rezerwoar do wody drewniany 3 żelaznemi obręczami opasany, wiszący na 2 śrubach żelaznych do belek przymocowanych, pod którym 4 beleczki drewniane jeden z tych dwoma obręczami, a druga 3-ma obręczami żelaznemi opasane pod browarem jest piwnica sklepiona murowana.

Przy tym browarze:

10. Zabudowanie parterowe murowane, tekturą smołowcową kryte, stanowiące młyn koński i izbę fermentacyjną. W środku tego zabudowania mieszczą się trzy maneże i kosz drewniany do nasypywania słodu, pułap w środku drewniany w dobrym stanie.

11. Zabudowanie masiv murowane parterowe blachą kryte z kominem blaszanym nad dach wyprowadzonym i przystawką murowaną blachą pokryta. Zabudowanie to stanowi obecnie suszarnią słodu, przystawka zaś kotlinę ogniska, w środku mieści się pokład z cegły na podmurowaniu, na którym jest siatka z grubego drutu do suszenia słodu lasami zwana, oraz kanał z cegły ogniotrwałej murowany, rozprowadzający ogień do suszarni.

Przy tej suszarni:

12. Zabudowanie murowane parterowe tekturą smołowcową kryte z przystawką blachą krytą, stanowiącą melcuch, w którym znajduje się na górze kadź drewniana zalewna 3-ma obręczami opasana.

Przy tym melcuchu:

13. Zabudowanie murowane parterowe dachówką kryte o 1 kominie nad dach wymurowanym. Zabudowanie to stanowi browar do wyrobu piwa bawarskiego, w którym mieści się 1 kilsztok drewniany, kadź drewniana do piwa z bali, korytko drewniane owalne, rezerwoar drewniany z bali, kotlina z cegły znacznie popsuta.

Zabudowanie wyżej opisane murowane począwszy od Nr. 8 do 13 włącznie, jedną ciągłą łączność stanowią.

Z prawej strony od ulicy Czerniakowskiej.

14. Ogródek mieszczący w sobie różnych krzewów i drzew, niefruktowych około sztuk 30, a w nim altana drewniana, a druga gontami krzyte. W ogródku tym odbywa się wyszynk piwa i innych trunków i jest kręgielnia.

15. Parkan drewniany z desek opasujący powyższy ogródek, w parkanie tym są dwie furtki.

W winklu tego parkanu jest:

16. Kloaka drewniana deskami kryta o 4-ch drzwiach.

17. Zabudowanie drewniane stare gontami kryte, stanowiące stajnie i wozownie.

18. Kloaka drewniana deskami kryta od ulicy Solec.

19. Parkan drewniany z podwójną wrotnią.

W środku tych zabudowań ku ulicy Solec w podwórzu:

20. Zabudowanie drewniane stare w małej części mur w sobie mieszczące parterowe, gontami kryte, o 3-ch kominach nad nach wymurowanych.

Z lewej strony wchodząc od ulicy Czerniakowskiej.

21. Ogród warzywny, mieszczący w sobie około 10 sztuk krzewów i 2 drzewa owocowe z altanką z desek, deskami pokrytą, w środku tych i

22. Podwórze brukowane przed domem frontowym od ulicy Cerniakowskiej.

Z lewej strony:

23. Podwórze brukowane, w którym jest studnia balami cembrowana zakryta.

Z prawej strony:

24. Podwórze w małej części brukowane w którym jest studnia drzewem cembrowana, zwana pompą.

Pomiędzy pierwszem podwórzem a dwoma ostatniemi znajduje się parkan przez całą szerokość w połowie ze sztachet drewnianych a w części z bali, w ktorym są 2 bramy dwuskrzydłowe.

Narzędzi do gruntu przywiązanych do gaszenia ognia służących niema żadnych.

Zabudowania wszystkie znajdują się w dobrym stanie.

W nieruchomości tej mieści się 12 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających poszczególe w akcie zajęcia wymienionych, tudzież są dwa lokale próżne, a jeden lokal obszerny frontowy zajmuje dłużnik sam Stanisław Makowski.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Grudnia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I dnia 11 (23) Marca 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Rządzącym Senacie jak wyżej zamieszkały, jako Obrońca Antoniego Przyjemskiego obywatela pod Nr. 359 w Warszawie mieszkającego, który wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. zapadłym subrogowany został do dalszego popierania suphastacji nieruchomości Nr. 2935, 2936 w Warszawie położonej, w miejsce Stanisława Makowskiego obywatela.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 11 (23) Marca, 25 Marca (6 Kwietnia) i 8 (20) Kwietnia 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2935, 2936 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r. zapadłym,

wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Maja 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,500, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 10 (22) Kwietnia 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 2935, 2936 w Warszawie położona przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 4,500 i Trybunał wyrokiem dnia 2 (14) Maja 1869 r. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 12 (24) Września 1869 r. godzinę 10 rano, lecz termin ten dla zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, Trybunał więc wyrokiem ilacyjnym daty 27 Października (8 Listopada) 1869 r. zapadłym wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2935, 2936, w Warszawie na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. godzinę 10 rano, lecz i ten termin z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, a gdy takowe usuniętemi już zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 6 (18) Stycznia 1870 roku na żądanie Przyjemskiego zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2935, 2936 w Warszawie na dzień 6 (18) Lutego 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,994 kop. 39, jako $^2/_3$ części szacunku w taksie sądowej przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1870 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 649. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Staniewskiego z własnych funduszów się utrzymującego, w mieście Wieluniu mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, od którego tenże Patron stawa i subhastacją dóbr ziemskich Gąsiory z przyległościami, w poszukiwaniu sumy rsr. 945 z procentem od daty ostatniego kwitu od Józefa i Marceliny z Suchorskich małżonków Wieczorek należnych, popiera. Protokułem Romualda Pinowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w dniu 9 (21) Listopada 1868 roku sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Gąsiory A, B, C, z przyległością Gorzew B, i dwoma włókami gruntu od Pęgowa dokupionego, razem połączone, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, z rolami, łąkami i pastwiskami, z tem wszystkiem co całość ich stanowi, i w tym ograniczeniu jak się znajdują.

Dobra te graniczą z jednej strony z dobrami Wielunin, z drugiej z dobrami Pęgów, z trzeciej z dobrami Gorzew, a z czwartej z dobrami Stemplew, odległe od miasta Uniejowa wiorst 8, Dąbia wiorst 9, Turku wiorst 21, Warty wiorst 35, należą do gminy Zelgoszcz, parafji Wielunin w Okręgu Wartskim, Powiecie Turekskim, Gubernji Kaliskiej położone, których właścicielami są Józef i Marcelina z Suchorskich małżonkowie Wieczorek w Gąsiorach zamieszkali i znajdują się w ich naturalnem posiadaniu, granice niesporne obcą dziedziną nie przedzielone, mają rozległości po uwłaszczeniu około włók dziesięć czyli dziesiatyn około 165, grunta należą do klasy II-ej III-ej i IV-ej.

Na gruncie znajduje się inwentarz, którego ilość jak równie wysiewu i inne szczegóły w akcie zajęcia są wymienione.

Podatki dworskie do Kasy Okręgowej w Łęczycy opłacać się winne wynoszą rub. sr. 120 kop. 75.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych i Wójtowi gminy Zelgoszcz Dyonizemu Trzebińskiemu, w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r., obydwom do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej dóbr Gąsiory, w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 4 (16) Grudnia t. r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań w biurze Pisarza Trybunału utrzymywanej, w dniu 16 (28) Grudnia t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji namienionego Trybunału, w dniu 4 (16) Lutego 1869 roku o godzinie 10 z rana nastąpi.

Po odbyciu 3-ch publikacji warunków sprzedaży dóbr Gąsiory A, B, C, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Kwietnia 1869 r. oznaczył. Po oddaleniu sporow, Trybunał wyrokiem ilacyjnym w d. 7 (19) Stycznia 1870 roku zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr, na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. godzinę 10 z rana, w miejscu jego posiedzeń wyznaczył. Dobra te popierającemu sprzedaż Patronowi Franciszkowi Modrzejewskiemu za sumę rsr. 3,750 tymczasowie przysądzone zostały.

Kalisz dnia 12 (24) Stycznia 1870 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 651.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Przejazd, pod N-rem 11 zamieszkały, niniejszem zawiadamia i ogłasza, iż dla doprowadzenia do skutku działu pozostałości po niegdy Wincentym Kosteckim, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, zapadłego w dniu 16 (28) Maja 1869 roku między Ludwiką z Nideckich Kostecką, a Stanisławem Kosteckim urzędnikiem, jako opiekunem przydanym nieletnich: Klary-Emilji-Katarzyny-Ludwiki 4-ch imion, Wincentego-Franciszka 2-ch imion, i Emilji-Eugenji 2-ch imion, nieletnich, po Wincentym Kosteckim pozostałych dzieci, oraz Juljanem Rożyckim aptekarzem, jako szczególnym ad hoc opiekunem tychże nieletnich, wszystkiemi w mieście Warszawie zamieszkałymi, wystawioną zostaje na sprzedaż przez publiczną licytację:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 51, przy ulicy Rynek Starego-Miasta, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I, i XI, położona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału I-go, na gruncie czynszowym zawierającym przestrzeni łokci kwadratowych $1242^1/_4$, składająca się:

1. Z domu frontem do rynku Starego Miasta obróconego, mieszkalnego masiv murowanego dachówką holenderką krytego.

2. Domu masiv murowanego o parterze i dwóch piętrach w części z trzeciem piętrem, lewą swą stroną na ulicę Gołębią wychodzącedzącego, mieszkalnego dachówką krytego.

3. Z oficyny mieszkalnej masiv murowanej, o parterze i dwóch piętrach, dachówką holenderką krytej.

4. Z komórek drewnianych, szalowanych, z desek heblowanych, blachą żelazną krytych, o parterze i piętrze z dołem kloacznym murowanym.

5. Z bruków kamiennych.

Po odbyciu w dniu 10 (22) Listopada 1869 roku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, wyznaczony został termin do pierwszego czyli przygotowawczego przysądzenia na dzień 29 Grudnia 1869 (10 Stycznia) 1870 r. godzinę 10 rano, który to termin odbytym będzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed W-ym Andrzejem Kokowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia, zacznie się od sumy rsr. 12,337 kop. 84, jako wartości taksą biegłych wynalezionej.

Przystępujący do licytacji, złożyć są obowiązani na stole sądowym vadium w sumie rs. 1,500.

Szczegółowe warunki sprzedaży i taksa przez biegłych sporządzona, każdodziennie przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego miejscowego Wydziału III i u podpisanego Obrońcy przy Senacie, sprzedażą kierującego.

Józef Kokeli, Obrońca przy Senacie.

Po odbyciu w dniu 29 Grudnia (10 Stycznia) 1869/70 roku przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 13 (25) Lutego 1870 r. godzinę 5 po południu wyznaczony został, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed W-ym Andrzejem Kokowskim Sędzią delegowanym.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 12,337 kop. 84, jako wartości taksą biegłych wynalezionej.

Przystępujący do licytacji złożyć są obowiązani na stole sądowym vadium w sumie rs. 1,500.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1870 r.

Józef Kokeli, Obrońca przy Senacie.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 612. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Вызываетъ Емилію Лекуцінскою въ 1869 г. проживающей въ городѣ Варшарѣ а теперь неизвѣстно гдѣ проживаетъ, чтобы явилась въ здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней, считая со дня сего объявленія въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по закону.

г. Варшава, 5 Января 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

*

Wzywa Emilję Lekucińską, w roku 1869 zamieszkałą w Warszawie, a teraz z pobytu niewiadomą, ażeby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawiła pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 5 Stycznia 1870 roku.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 609. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

10 (22) Ноября п. г. прибылъ въ госпиталь Младенца Іисуса въ Варшавѣ, мужчина около 50 лѣтъ роста хорошаго, немножко худощавый но тѣлосложенія сильнаго, долгихъ темныхъ въ части бѣлыхъ волосъ, такихъ же усовъ и бороды, одѣтый въ лѣтніе черные разорванные штаны старые юхтовые сапоги, бурку табачнаго цвѣта, дряхлую обшитую вокругъ красными, и шапку черную старую. мужщина этотъ черезъ нѣсколько часовъ потомъ умеръ Судъ приглашаетъ всѣхъ, кто знаетъ имя и фамилію этаго человѣка дабы объ этомъ въ теченіи 30 дней увѣдомилъ здѣшній или ближайшый Судъ.

г. Варшава, 13 (25) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

*

W dniu 10 (22) Listopada r. z. przybył do Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, mężczyzna lat 50 mający, wzrostu dużego, cokolwiek chudy, lecz dobrze zbudowany, włosów długich ciemnych połączonych z siwemi, z wąsami i brodę tego koloru, ubrane w spodnie letnie czarne podarte, buty juchtowe stare podarte, burkę koloru tabaczkowego podartą, oraz czapkę bez podszewki czarną podartą. Człowiek ten w kilka godzin potem zmarł. Sąd wzywa każdego, ktoby o imieniu i nazwisku człowieka, o którym mowa, wiadomość posiadał, aby o tem Sądowi tutejszemu lub najbliższemu w ciągu dni 30 donieść nieomieszkał.

Warszawa dnia 13 (25) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący Żyżniewski.

N. D. 643. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.

Симъ вызываетъ Евву Русецкую въ последнее время въ гминахъ Красна и Надненемснской, Кальварійскаго Уѣзда проживающую, дабы не позже 30 дней явился въ присутствіи здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ поступлено съ нею будетъ по закону.

г. Кальварія, Января 14 (26) дня 1870 г.

Предсѣдательствующій Судя,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

*

Wzywa Ewę Rusiecką, poprzednio w gminach Krasna i Nadniemeńskiej, Powiecie Kalwaryjskim zamieszkałą, aby najpóźniej w dniach 30 stawiła się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie, podług prawa będzie z nią postąpionem.

Kalwarja dnia 14 (26) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 607. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Отъ подозрительнаго лица отобраны серебряные часы объ одномъ копселѣ безъ всякихъ орнаментовъ, на 4 камняхъ означенный № 8497, лица обительные должны явиться съ доказателчствами въ продолженіи 30 дней, послѣ чего поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава, 10 (22) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

*

Od podejrzanej osoby odebrano zegarek srebrny o jednej kopercie, gładki, bez żadnych zewnętrznych ozdób, o 4-ch kamieniach, oznaczony № 8497, osoby poszkodowane zgłosić się winny w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłonia, poczem postąpionem zostanie wedle prawa.

Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 610. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Приглашаетъ симъ всѣ военныя и гражданскія власти наблюдающіе за порядкомъ и безопасностію края обращать особые вниманіе за Гаима Ниренбаумъ постояннымъ жителемъ г. Мендзыржеца временно въ Варшавѣ въ 1869 г. проживающимъ а теперъ по мѣсту пребыванію неизвѣстномъ и въ случаѣ поимки его арестовали и здѣшнему Суду или ближайшей власти доставили.

г. Варшава 24 Декабря (5 Января) 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асессоръ, Жижневскій.

*

Wzywa wszystkie władze tak wojskowe jak cywilne, nad porządkiem w kraju i bezpieczeństwem czuwające, aby na osobę Chaima Nizenbauma, stałego mieszkańca miasta Międzyrzeca, czasowo w Warszawie przebywającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwróciły, w razie wyśledzenia ujęły i Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy dostawić kazały.

Warszawa d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1869/70 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 611 Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Вызываетъ симъ всѣ начальствующіе такъ военныя какъ и гражданскія лица дабы обратили вниманіе надъ Владиславомъ Якинскимъ Прускимъ подданнымъ б. Экспедиторомъ Почтовой Канторы Бромбергскаго Округа, и въ случаѣ скрытія этой личности и доставленіе подъ арестомъ въ здѣшній или же ближайшій Судъ.

Г. Варшава, 3 (15) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

*

Wzywa wszelkie władze tak wojene jako też i cywilne, bżeby zwróciły baczną uwagę nad Władysławem Jakińskim, ruskim podanym, b. ekspedytorem pocztamtu w ogręgu Bydgowskim, i w razie wynalezienia, o dostawienie pod strażą do tutejszego lub najbliższego Sądu.

Warszawa dnia 3 (15) Stycznia 1870 roku.

Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. 648. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.

Честь имѣетъ просить такъ военныя, какъ и гражданскіе начальства обратить особенное вниманіе на жителя гмины Поевонь, Волковышскаго уѣзда, Сувалкской Губерніи Сильвестра Махновича нынѣ невзвѣстнаго изъ мѣста своего пребыванія и скрывающагося отъ наказанія, въ случаѣ же задержанія Махновича распорядится на счетъ доставленія его за карауломъ въ здѣшній Судъ для дальнѣйшаго законнаго поступленія.

Примѣты Махновича слѣдующіе: лѣтъ отъ роду 40, росту средняго, лице продолговатое, глаза сѣрые, волосы темно-русые.

Г. Кальварія, 13 (25) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

*

Ma zaszczyt zawezwać tak wojenne jako i cywilne władze, aby raczyły zwrócić szczególną swą uwagę na stałego mieszkańca gminy Pojewoń Powiatu Wołkowyszskiego Gubernji Suwałkskiej, Sylwestra Machnowicza, obecnie niewiadomego z pobytu i ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, a w razie ujęcia dostawić zechciały pod strażą do Sądu tutejszego dla dalszego z nim podług prawa postąpienia

Rysopis Machnowicza następujący: lat wieku 40, wzrost średni, twarz pociągła, oczy szare, włosy ciemno-blond.

Kalwarja d. 13 (25) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 645. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.

Симъ приглашаетъ всѣ военскіе и гражданскіе власти дабы Ивана Балтрушайтиса имѣющаго отъ роду 51 лѣтъ, вѣроисповѣданія католическаго, холостаго, содержащагося съ нисчества въ деревни Куртынишки, гмины Гѣлдушки нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительства разслѣдовали а въ случаѣ поиманія въ здѣшній Судъ или ближайшей мѣстной власти представить изволили, ближайшіе примѣты его повѣрены быть немогли.

г. Кальварія, 10 (22) Января 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju cyuwające, aby Jana Bałtruszajtysa lat 51 podającego, katolika, bezżennego, stanu gminnego, z żebractwa utrzymującego się, ze wsi Kurtyniszki gminy Giełgudyszki pochodzić mającego i z pobytu niewiadomego, obwinionego o kradzież ściśle śledziły, a w raz e wyśledzenia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawić zechciały; rysopis jego bliżej sprawdzony być nie mógł.

Kalwarja d. 10 (22) Stycznia 1870 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.